

REFORMA SĄDOWA

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY

NOWYM USTAWOM PROCESOWYM.

PRENUMERATA WYNOŚI:
Rocznie 2 zł. 20 ct.
Półrocznie 1 zł. 20 ct.
Numer pojedynczy
30 ct.

ADRES
Redakcyi i Admistracyi:
LWÓW,
ulica Kurkowa 1. 5.

REDAKTOR i WYDAWCA: ROMUALD A. LEWANDOWSKI.

O PEŁNOMOCNICTWIE wedle nowych ustaw procesowych

przez

Dra Józefa Bühna,

c. k. adjunkta sądowego.

(Ciąg dalszy).

VII.

Skutki prawne udzielenia pełnomocnictwa należą do prawa materalnego i zawarte są w ustawie cyw. w §§. 1017—1019 u. c. Przepis §. 34. p. c. (pierwsze zdanie) jest przepisem prawa materalnego, jest powtórzeniem zasady wyrażonej w §. 1017. u. c. a w ustawie procesowej zupełnie jest zbędny. Z postanowień prawa materalnego wypływa bowiem, że skutki prawne działania pełnomocnika (naturalnie w granicach pełnomocnictwa) są takie same, jak gdyby odnośną czynność sam mocardawca przedsięwziął czyli, wyrażając się słowami ustawy cywilnej, że z umów i działań pełnomocnika powstają prawa i obowiązki bezpośrednio między mocardawcą a drugim kontrahentem. Przepis §. 34. p. c. da się jedynie wytłumaczyć tem, że ustawodawca chciał być dokładnym i uchylić wszelkie możliwe wątpliwości co do zastosowalności przepisów ustawy cyw. do pełnomocnictw procesowych. Ponieważ wyraz „Processhandlung“ jest wyrazem ogólnikowym i oznacza wszelkiego rodzaju zachowanie się pełnomocnika, z którego zachowania się jakies procesowe skutki prawne wyniknąć mogą, przeto i wszelkiego rodzaju zaniechania, jakich się pełnomocnik dopuści, mają zupełny skutek prawny tak, jakby sama strona uskutecznienia czegoś zaniechała.

Drugie zdanie §. 34. p. c. ma ważne proceduralne znaczenie i jest konsenkwencją zasady w ustawie wypowiedzianej (§. 26. 2. p. c.), że stronie wolno obok pełnomocnika w sądzie stanąć i obok niego ustne oświadczenia składać. Postanawia tam ustawa, że przyznania i inne faktyczne oświadczenia, t. j. oświadczenia przedstawiające stan sprawy, jakie pełnomocnik wobec sądu złoży, mają w razie, jeśli strona obok pełnomocnika w sądzie była obecna, o tyle tylko takie znaczenie, jak gdyby je sama strona złożyła, o ile strona ich bezzwłocznie nie zaprzeczy lub nie sprostuje.

Z tego postanowienia ustawy wynika w dalszej konsenkwencji: 1. że strona, jeśli obok pełnomocnika na terminie nie stanęła, nie może skutecznie zwalczyć oświadczeń i przyznań, jakie w sądzie złożył pełnomocnik — i ma jedynie prawo skargi przeciw pełnomocnikowi o odszkodowanie, jeśli skutkiem takiego oświadczenia lub przyznania przez pełnomocnika złożonego spór przegrała (gdyż restytucji ob malam defensionem nowa ustawa nie zna); 2. że, jeśli faktyczne oświadczenia strony, obok pełnomocnika działającej, nie zgadzają się z faktycznymi oświadczeniami pełnomocnika, sąd w pierwszym rzędzie musi wziąć pod rozwagę oświadczenia strony i dopiero na ich podstawie może uwzględnić oświadczenia pełnomocnika.

Znaczenie i skutki braku wymaganego pełnomocnictwa.

Ustawa wkłada na sąd obowiązek czuwania w każdym stadium procesu nad tem, aby wymagane pełnomocnictwo w odpowiedniej porze przedłożono. Rozpoczynając zatem od skargi, postanawia ustawa, że skargi lub odpowiedzi na skargi w sporach, gdzie obowiązuje przymus adwokacki, mają być przez przewodniczącego senatu, dotyczącą sprawą zajętego, odrzucone, jeśli w nich nie ma dowodu ustanowienia adwokata pełnomocnikiem i jeśli strona w terminie, jaki jej przewodniczący senatu wyznaczy, adwokata nie ustanowi i pełnomocnictwa sądowi nie przedłoży.

Przewodniczący senatu ma zatem obowiązek zaraz przy wejściu skargi lub odpowiedzi na skargę do sądu zbadać, czy zaopatrzona jest w potrzebne pełnomocnictwo.

Jeśli pełnomocnictwa wymaganego nie ma, winien przewodniczący wezwać stronę, aby w terminie, odpowiednio zakreślonym, ustanowiła adwokata pełnomocnikiem i sądowi pełnomocnictwo (pisemne) przedłożyła. Jeśli strona tego terminu, który nie może być przedłużonym, nie dotrzyma, ma przewodniczący skargę wzgl. odpowiedź na skargę odrzucić.

Wszystko to załatwia przewodniczący bez uchwały senackiej.

Jeśli strona, jako powódka, chce korzystać z prawa ubogich, winna jeszcze przed wytoczeniem skargi postarać się o zastępcę ubogich.

Jeśli zaś strona, która chce korzystać z prawa ubogich, jest pozwana, winna natychmiast po doręczeniu skargi wnieść prośbę o ustanowienie adwokata i o udzielenie prawa ubogich.

Jeśli strona to uczyni i wnieśnie przed ustanowieniem jej bezpłatnego zastępcy odpowiedź na skargę, ma przewodniczący senatu wezwać ją, aby w terminie jej określonym, którego upływ od dnia doręczenia postanowienia, zastępcę mianującego, zawisłym będzie, dołączyła dowód ustanowienia pełnomocnikiem adwokata. Jeśli strona mimo upływu terminu tego nie uczyni, przewodniczący odpowiedź na skargę odrzuci.

Odrzucenie skargi pociąga za sobą skutki z prawa materialnego takie, jak gdyby skarga wcale nie została wniesioną; odrzucenie odpowiedzi na skargę ma skutki z ustawy procesowej, że strona popada w zaoczność (§. 398).

Jeśli strona do rozprawy w sporze, gdzie przymus adwokacki obowiązuje, stanie na terminie bez pełnomocnika, nie ma prawa stawienia tam żadnego wniosku ani w szczególności wniosku na odroczenie rozprawy, lecz popada w zaoczność tak, jakby wcale nikt z jej strony się nie jawił (§. 133. 2.) Wyjątek postanowiony jest tylko w §. 73. p. c. dla strony ubogiej ale tylko „co do pierwszej rozprawy ustnej“.

Nie może bowiem zapaść wyrok zaoczny mimo to, że taka strona bez adwokata stanęła, lecz termin ma być odroczoney.

Jeśli w innem jakim piśmie strony brak podpisu adwokata (§. 75. 3), ma przewodniczący senatu postąpić sobie wedle §. 84 tj. w stosownej drodze postarać się, aby brak był uchylony. Jeśli strona poleceniu w terminie zadość nie uczyni, należy pismo, o ile podpis adwokata na niem konieczny, odrzucić.

Wniesione bez podpisu adwokata apelacye lub rewizye sąd pierwszy albo stronie zwróci do uzupełnienia przez podpis adwokata, albo w aktach zatrzyma a stronie wyznaczy termin do uchylecia tego braku.

Jeśli sąd apelacją lub rewizją stronie zwróci do uzupełnienia w podpis adwokata a strona przedłoży napowrót pismo to po upływie terminu jej do uchylecia braku określonego, sąd pierwszy postąpi z tem pismem tak, jak gdyby wogóle zapóźno zostało wniesione, więc je odrzuci (§. 485).

Jeśli strona apelacyi lub rewizyi albo innego jakiego pisma, do uzupełnienia przez podpis adwokata jej zwróconego, wcale sądowi napowrót nie przedłoży, sąd pierwszy postąpi sobie tak, jak gdyby dotyczące pismo wcale do sądu nie weszło.

Jeśli strona w terminie przedłoży napowrót zwróconą sobie apelacją lub rewizją, nie opatrzywszy jej jednak, mimo polecenia, w podpis adwokata, albo jeśli strona w wypadku, gdy sąd wadliwą taką apelacją lub rewizją w aktach zatrzyma, nie uchylili braku podpisu adwokata w terminie jej określonym, ma sąd pierwszy odnośny środek

prawny instancyi odwoławczej przedłożyć i odrzuci go instancya odwoławcza (§§. 471, 2. 474. p. c. §. 89 instr.).

Przepis §. 37. p. c. ma zastosowanie tylko do skarg. Odwołanie lub rewizya nie mogą być z tego powodu odrzucone, że nie ma w nich dowodu ustanowienia adwokata pełnomocnikiem (arg. z §. 480. p. c.).

Jeśli strona na rozprawie odwoławczej bez adwokata stanie, postąpi sąd wyższy tak, jak gdyby strona wcale nie stanęła (§. 491. p. c.) tj. przeprowadzi rozprawę w nieobecności na podstawie pisemnego materiału procesowego. Jeśliby zaś chodziło o stronę ubogą, a zachodziły warunki z §. 73. p. c., powinien trybunał rozprawę odroczyć.

To samo odnosi się do postępowania rewizyjnego. Jeśli strona nie ustanowi pełnomocnika w wypadku §. 185. p. c., popada w zaoczność względnie spotykają ją takie niekorzyści prawne, jakie w innych wypadkach nie ustanowienia pełnomocnika w danem stadyum sprawy mają miejsce. Jeśli sąd obowiązku swego czuwania nad należytem zastępstwem strony nie wypełni i skutkiem tego ze stroną bez pełnomocnika, jakiego ustawa wymaga, postępowanie zostanie przeprowadzone, to będzie wedle §. 477. 5. p. c. nieważne — musi zostać przez wyższy sąd unieważnione i musi całe postępowanie, o ile takim brakiem dotknięte by było, na nowo zostać przewidzione.

Skutki nieustanowienia pełnomocnika dla doręczeń są mniejszej wagi i na bieg samego postępowania żadnego wpływu nie wywierają.

Jeśli w wypadku §. 95. p. c. nie zostanie ustanowiony pełnomocnik dla doręczeń, może sąd mimo, iż strona poleceniu sądowemu o ustanowienie takiego pełnomocnika zadość nie uczyniła, doręczać stronie wszystkie pisma i wezwania do nowego miejsca jej mieszkania. Stronę dotknie tu tylko ta niekorzyść, że poniesie, bez prawa regresu do przeciwnika, nadwyżkę kosztów doręczenia. Jeśli sąd (ze względu np. na manipulacyjne trudności) nie uznaje za stosowne doręczenia uskutecznić do nowego miejsca pobytu strony, może doręczać je pocztą, pod adresem ostatnim strony. Doręczenie uznaje się w tym wypadku za uskutecznione z oddaniem na pocztę — i nie wpływa na skuteczność doręczenia zwrócenie przez pocztę posyłki jako niedoręczonej.

Jeśliby w danym przypadku (np. w razie gdy strona za granicą bawi) doręczenie pism sądowych pocztą nie było dozwolone, winien sąd po upływie terminu, do zamianowania pełnomocnika dla doręczeń wyznaczonego, zawiadomić stronę, że odtąd pisma dla niej przeznaczone będą w sądzie składane, co będzie miało skutek doręczenia.

Ponieważ obecne środki komunikacyjne pocztowe do każdej miejscowości docierają, przeto regułą będzie, jeśli strona w myśl §. 95. p. c. pełnomocnika dla doręczeń nie ustanowi, że sąd posyłać będzie musiał pocztą wszelkie dla strony przeznaczone pisma. Strona o tyle będzie w niekorzystnem położeniu, że mimo nie odebrania pisma sądowego

nie będzie miała restytucyi (§. 146.), gdyż pismo oddane na pocztę, będzie uważane za doręczone, bez względu na to, czy je strona otrzymała, czy nie.

Sposób doręczenia przez złożenie w sądzie będzie w wypadku §. 95. p. c. mógł mieć zastosowanie tylko w razie, gdyby strona mieszkała za granicą (więc i na Węgrzech). Zawiadomienie jednak strony o tem, że pisma w sądzie składane będą, jak i wezwanie do ustanowienia pełnomocnika (§. 95.) musi być stronie do rąk własnych doręczone i musi być dostarczony dowód doręczenia do aktów odnośnej sprawy i jak długo taki dowód doręczenia nie nadejdzie, nie można użyć środków doręczenia w §. 96. poszczególnionych. Drugi wypadek, gdzie strona ma obowiązek ustanowienia pełnomocnika dla doręczeń, zawarty w §§. 97—99. p. c.

Jeśli uczestnicy sporu (§. 97.) nie ustanowią spólnego pełnomocnika dla doręczeń, to sąd musi doręczać wszystkie wezwania i pisma każdemu uczestnikowi sporu z osobna. Koszta stąd urosłe ponoszą jednak uczestnicy sporu bez prawa regresu do przeciwnika procesowego, bo koszta te z ich winy narastają. Jakkolwiek sądowi przysparza takie doręczenie pracy, nie ma sąd środka do zniewolenia uczestników sporu z urzędu do ustanowienia sobie spólnego pełnomocnika dla doręczeń. Jeśli co do poszczególnych uczestników sporu zachodzą także i warunki z §. 95. p. c. tj. jeśli który z uczestników sporu mieszka lub w toku sporu, przeniesie swą siedzibę poza okręg Trybunału I. instancyi, natenczas co do tego uczestnika sporu sąd zastosuje się wedle §. 96.

Pełnomocnika dla doręczeń dla uczestników sporu może sąd ustanowić dopiero na wniosek przeciwnika procesowego. Pełnomocnikiem tym ustanowi sąd osobę zdatną, w siedzibie sądu mieszkającą i to na koszt i niebezpieczeństwo uczestników sporu. Zwrotu tych kosztów nie mogą uczestnicy sporu żądać w razie wygrania procesu od przeciwnika procesowego.

Takim pełnomocnikiem dla doręczeń przez sąd ustanowionym nie może być żaden z uczestników sporu, choćby w siedzibie sądu mieszkał. Wydanie takiej uchwały należy w trybunalskiem postępowaniu do przewodniczącego senatu. Uchwała ta nie może być zaczepioną żadnym środkiem prawnym.

§. 98. postanawia, że stronę główną uważa się tak długo za pełnomocnika dla doręczeń dla interwenienta ubocznego, wszakże tylko w wypadku interwencji ubocznej z §. 20. tj. w wypadku, gdzie interwenienta ubocznego procesowo jako uczestnika sporu się uważa, — jak długo sąd za zgodą interwenienta nie ustanowi spólnego pełnomocnika dla doręczeń.

Postanowienie tego paragrafu nie jest zupełnie jasne. Kwestya jest bowiem, czy sąd takiego spólnego pełnomocnika dla doręczeń może

z urzędu zamianować (nb. za poprzednią zgodą interwenienta), czy musi wyczekiwać jakiego wniosku i czyjego wniosku.

Również kwestyą jest, czy może być strona główna uważaną za pełnomocnika dla doręczeń dla interwenienta, jeśli mieszka poza Trybunałem I. inst. (§. 95.) lub nawet za granicą.

Kwestyą też jest, czy mogą strona i interwenient uboczny, wspólnie bez interwencji sądu, ustanowić pełnomocnika dla doręczeń.

Z zestawienia przepisu §. 20. p. c. z przepisem §. 97. p. c. wynika, że, skoro ustawa interwenienta ubocznego z §. 20. p. c. uważa jako uczestnika sporu, zastosować należy do niego postanowienia ogólne o uczestnikach sporu. Ponieważ zaś w §. 97. p. c. sąd z urzędu nie może ustanowić pełnomocnika dla doręczeń, przeto i w wypadku §. 98. p. c. musi sąd wyczekiwać wniosku strony.

Do postanowienia takiego wniosku jest, zdaje mi się, uprawnioną tylko strona główna, do której się interwenient uboczny przyłączył, a nie przeciwnik procesowy. Twierdzę zaś to na tej podstawie, że ustawa nie nakazuje w §. 98. ustanawiania pełnomocnika procesowego i że żąda przyzwolenia interwenienta ubocznego. Gdyby więc sąd mógł na wniosek przeciwnika procesowego (nb. za zgodą interwenienta) ustanowić pełnomocnika dla doręczeń, natenczas byłaby strona główna niesłusznie pokrzywdzoną, bo bez jej winy byłby jej narzucony pełnomocnik dla doręczeń i znajdowałaby się w gorszym położeniu, niż interwenient uboczny.

Jeśli kilka jest stron głównych tj. jeśli zachodzi i uczestnictwo sporu i interwencja uboczna z §. 20. p. c. a stosunek prawny jest tego rodzaju, że interwenient uboczny przyłącza się do wszystkich uczestników sporu, natenczas pełnomocnikiem dla doręczeń dla niego będzie którakolwiek ze stron głównych. W tym wypadku zachodzi już uczestnictwo z §. 97. p. c. i pełnomocnik dla doręczeń musi być ustanowiony przez samych uczestników, a jeśliby przez nich ustanowiony nie został, może być na wniosek przeciwnika procesowego przez sąd ustanowiony. W tym wypadku nie potrzebuje sąd troszczyć się o przyzwolenie interwenienta ubocznego. Tak ustanowiony pełnomocnik dla doręczeń jest zarazem pełnomocnikiem i dla interwenienta ubocznego.

Ponieważ §. 98. p. c. postanawia kategorycznie, że strona główna ma być aż do ustanowienia wspólnego pełnomocnika dla doręczeń, uważaną za pełnomocnika dla doręczeń dla interwenienta ubocznego, sądzę, że przepis ten znajdzie zastosowanie w każdym wypadku bez względu na iniejsce zamieszkania strony.

Jeśli strona mieszka poza okręgiem Trybunału I. inst. lub nawet za granicą, doręcza się jej własne pisma dla interwenienta przeznaczone wedle przepisu §. 96. p. c.

Strona główna i interwenient uboczny mogą za wspólnem porozumieniem ustanowić pełnomocnika dla doręczeń i w tym przypadku nie

potrzeba ingerencji sądu. Twierdzę tak na podstawie przepisu §. 97. p. c., od którego to wypadku przypadek z §. 98. procesowo się nie różni; bo ustawa w §. 20. wypowiedziała zasadniczo, że interwenient uboczny, jeśli chodzi o taki stosunek prawny, iż skutki wyroku i interwenienta objąć muszą, — ma takie samo stanowisko, jak uczestnik sporu.

Negotiorum gestio.

Wyżej już powiedziałem, że brak wymaganego pełnomocnictwa powoduje zaoczność strony i wyłuszczyłem szczegółowo skutki braku pełnomocnictwa w każdym stadyum procesowym. Jeśli jednak kto zamiast strony i nie mogąc się wykazać jej pełnomocnictwem, ofiaruje gotowość dopełnienia pewnych czynności procesowych, tego może sąd tymczasowo jako pełnomocnika do spełnienia tych czynności procesowych dopuścić.

Zależy to zupełnie od oceny sądu, czy ma dopuścić do przedsięwzięcia czynności procesowych lub nie i zależy od oceny sądu także, czy ma od takiego zastępcy zażądać poprzedniego złożenia zabezpieczenia kosztów i szkód, z takiego zastępstwa wyniknąć mogących, czy nie.

Takie negotiorum gestio dopuszczalnym jest tylko wówczas, jeśli spełnienie czynności procesowej nie cierpi zwłoki (dringliche Process-handlung).

Otóż od sądu zależy i ocenie, czy spełnienie pewnej czynności jest konieczne, czy nie i ta okoliczność zadecyduje też i o dopuszczeniu zastępstwa bez pełnomocnictwa.

Kiedy zaś pewną czynność procesową uważać należy za niecierpiącą zwłoki (dringlich), to sąd oceni wedle przepisów ustawy procesowej. Ponieważ ustawa procesowa w §. 38. nie postawiła żadnych odmiennych norm dla „negotiorum gestio“ od norm, jakie dotąd istnieją, przeto musi sąd przy rozstrzygnięciu kwestyi, o ile pewna czynność procesowa jest nagłą, uciec się też do prawa materalnego a mianowicie do §. 1036 u. c. Ustawa cyw. dopuszcza działanie bez zlecenia „w konieczności“ „dla odwrócenia zagrażającej szkody“. Otóż czynność procesowa będzie nagłą „dringend“ wówczas, jeśli obok dobiegania do kresu terminu, w jakim wykonaną być ma, strona narażoną byłaby na szkodę z powodu tego, jeśliby dotyczącej czynności nie przedsięwzięła we właściwym czasie. Jeśli zaś niewykonanie pewnej czynności w określonym terminie nie będzie stroną na szkodę narażało, więc jeśli strona bez ucierpienia materalnej szkody, może dla czynności nowy termin uzyskać, natenczas, mimo ubiegu terminu wyznaczonego, taka czynność nie będzie nagłą i do spełnienia takiej czynności zastępca bez pełnomocnictwa nie powinien być dopuszczony.

Okoliczność, że spór się przewlecze, nie może być braną w rachubę i nie może usprawiedliwić dopuszczenia zastępcy bez pełnomocnictwa do działania.

W §. 38. wychodzi ustawodawca z założenia, że spór już wisi i że spełnioną ma być czynność procesowa w wiszącym już sporze. Wynika to ze słów „wer für eine Partei“ — przed spełnieniem tej czynności musi już być osoba interesowana „stroną“ — a stroną staje się dopiero przez wniesienie jakiegoś wniosku proceduralnego — oraz ze słów „nach fruchtlosem Ablauf der Frist ist ohne Rücksicht auf jenes Einschreiten vorzugehen“. Nie może być więc mowa o dopuszczeniu działania bez zlecenia (bez pełnomocnictwa) w wypadkach, gdzie chodzi dopiero o wytoczenie sprawy przed sąd np. wyniesienie skargi, prośby o nakaz zapłaty itp., choćby wytoczenie skargi dla strony dla uchylenia zadawnienia grożącego itp. było konieczne.

Działanie bez zlecenia dopuszczalnem jest tylko dla pewnych poszczególnych czynności, nie zaś dla całego lub jakiej części procesu.

Dopuszczalnem jest ono tak w przypadku, gdy taki zastępca otrzymał wprawdzie od strony pełnomocnictwo, jednak na razie nie może się nim przed sądem wykazać, jak i w przypadku, gdy zastępca z własnej inicjatywy, bez żadnego zlecenia strony, chce za nią działać.

Oba te przypadki, z których tylko drugi jest właściwą „negotiorum gestio“, stawia ustawa na równi.

Do działania takiego za stronę może być dopuszczony każdy, kto w danej sprawie wedle ogólnych zasad mógłby być pełnomocnikiem. Nie może więc w procesach adwokackich do takiego działania dopuszczoną być osoba nie będąca adwokatem. Może być w postępowaniu drobiazgowem dopuszczoną do działania żona za męża.

Jeśli sąd nie dopuści osoby, ofiarującej swą gotowość, do przedsięwzięcia za stronę pewnej nagłej czynności, spotykają stronę skutki zaoczności.

Jeśli sąd dopuści takiego zastępcę do działania, winien zaraz po spełnieniu odnośnej czynności wyznaczyć termin, w ciągu którego albo pełnomocnictwo albo ratyfikacya tej czynności przez stronę sądowi przedłożoną być ma.

Jeśli się to w terminie, który może być przedłużonym, nie stanie, sąd ma uznać czynność zastępcy za niebyłą i co dalej wypadnie, w samej sprawie orzec. Nim wyznaczony termin upłynie, załatwienie merytoryczne sprawy pozostaje w zawieszeniu.

Jeśli pełnomocnictwo nie zostanie w terminie przedłożone, lub jeśli strona nie potwierdzi spełnionej za nią czynności procesowej, ma przeciwnik procesowy prawo żądania zwrotu kosztów i wynagrodzenia szkody od takiego zastępcy bez zlecenia, albo, stosownie do okoliczności danego wypadku, od niego i od strony wspólnie. Te koszty nie należą do kosztów sporu i sąd ustala je uchwałą.

Do kosztów sporu należą koszta tymczasowego zastępstwa tylko w wypadku, jeśli zastępstwo to przez stronę potwierdzone zostało, zatem tylko w wypadku, jeśli ono dla sporu istnieje.

Jeśli przed upływem terminu do przedłożenia pełnomocnictwa wzgl. do ratyfikacji dokonanej czynności procesowej wyznaczonego, wypadło spełnić drugą jaką czynność procesową nagle, może sąd pod tymi samymi warunkami, co poprzednio, dopuścić tego samego zastępcę do spełnienia dotyczącej czynności procesowej. Natomiast nie powinienby sąd takiego zastępcy bez zlecenia dopuścić powtórnie do działania, jeśli już raz strona ratyfikacji poprzedniej jakiejś za nią dokonanej czynności odmówiła.

Z wyjątkiem uchwały co do zwrotu kosztów i szkód pełnomocnikowi procesowemu nie mogą być uchwały, w sprawie tymczasowego zastępstwa wydane, odrębnym środkiem prawnym zaczepione. — (§ 515).

(Dok. nast.)



PRAKTYKA SĄDOWA.

Stosownie do powyższego zamiaru powiadomimy w dziale przeglądu praktyki sądowej szanownych czytelników z zasadami orzeczeń trybunałów, odnoszących się do nowych ustaw procesowych, by w ten sposób z jednej strony ułatwić tychże zastosowanie w wypadkach w ustawie wyraźnie nie rozstrzygniętych, zaś z drugiej strony, by się przyczynić do ustalenia jednolitej praktyki sądowej.

Jedynie przy ważniejszych kwestiach podamy uzasadnienia orzeczeń, zadawalnijąc się co do wypadków mniejsze tylko wątpliwości pozostawiających, podaniem orzeczonej zasady z powołaniem się na źródła, do których czytelników odsełamy.

I. Norma jurysdykcyjna.

3. Do art. XX. ustawy wprowadzezej do normy jurysdykcyjnej orzekł Najwyższy Trybunał sprawiedliwości (13. kwietnia 1898 l. 5.222), że skargę przed 1. stycznia 1898. wniesioną, z powodu braków formalnych odrzuconą, a następnie po 1. stycznia 1898 poprawnie wniesioną należy wedle artykułu XX. u. z. n. j. oceniać wedle postanowień nowej normy jurysdykcyjnej (dziennik rozp. min. Nr. 21. z r. 1898); (w kwestyi tej patrz także Ger.-Halle Nr. 1. i 13. z r. 1898 i Jur. Blätter Nr. 17. i 22. z r. 1898). Odnośnie do artykułu tego orzekł także Sąd krajowy w Wiedniu (7. lutego 1898., Jur. Blätter Nr. 24. z r. 1898), że już przez samo wniesienie skargi do Sądu sprawa staje się wiszącą.

4. W sprawie spadkowej pertraktowanej przed sądem powiatowym odstąpił właściwy Sąd krajowy rekurs, temuż wedle artykułu XXII. u. z. n. j. przedłożony, Sądowi krajowemu wyższemu po myśli §. 44. n. j.

Wyższy Sąd krajowy przedłożył atoli akta te po myśli §. 47. n. j. Najwyższemu Trybunałowi sprawiedliwości uzasadniając swoją niewłaściwość tem, że artykuł XXII. jako postanowienie przejściowe nie ma wpływu na owe sprawy spadkowe, co do których wedle nowej normy jurysdykcyjnej ten sam sąd jest właściwy, co i wedle dawniejszej, gdyż dla tych spraw postanowienie artykułu XXII. byłoby zbyteczne; artykuł ten odnosić się może jedynie do owych spraw spadkowych, dla których wedle nowej normy jurysdykcyjnej inny jest sąd właściwy, jak wedle starej, co w danym wypadku nie zachodzi. — Orzeczeniem z 1. czerwca 1898 l. 7.639 —IV. rozstrzygnął Najwyższy Trybunał spru-

wiedliwości, że do załatwienia rekursu właściwym jest wyższy Sąd krajowy, ponieważ właściwość do rozstrzygnięć rekursów w sprawach spadkowych przed 1. stycznia 1898 w toku będących ocenić należy wedle przepisów obowiązujących przed rozpoczęciem mocy obowiązującej ustawy z 1. sierpnia 1895. (Dodatek do dziennika rozporz. minist. sprawiedliwości z r. 1898 Nr. 1.462).

5. Jeszcze inny wypadek sporu instancyj dla załatwienia rekursu. Od uchwały egzekucyjnej sądu powiatowego z 23. grudnia 1897 doręczonej 1. stycznia 1898 wniosła strona dnia 3. stycznia 1898 rekurs, który sąd powiatowy przedłożył wyższemu Sądowi krajowemu. Wyższy Sąd krajowy odstąpił rekurs do załatwienia właściwemu sądowi obwodowemu wedle przepisu §. 3 ustawy z 1. sierpnia 1895 dz. ust. p. l. 111. Atoli sąd obwodowy uznał się niekompetentnym, ponieważ nowa norma jurysdykcyjna dopiero od 1. stycznia 1898 obowiązuje, w obec czego sąd obwodowy nie może wkraczać jako instancya rekursowa co do uchwały wydanej przed 1. stycznia 1898.

Wyższy Sąd krajowy uzasadnił w sprawozdaniu niewłaściwość swoją powołując się na to, że wedle artykułu I. u. z. n. j. jakoteż artykułu I. u. z. p. c. ustawa wyraźnie zaznaczyła wypadki, w których tok instancyj przestrzegany być ma wedle postanowień starej normy jurysdykcyjnej np. art. XIX., XXII. u. z. n. j., natomiast brak takich przepisów odnośnie do ordynacyi egzekucyjnej mimo, iż w artykułach XXXI. do XXXIX. u. z. o. e. zawarte są szczegółowe przepisy, w obec czego wyższy Sąd krajowy uważałby się za właściwy jedynie w tych wypadkach, w których rekurs przed 1. stycznia 1898 wniesiono.

Najwyższy Trybunał sprawiedliwości orzekł 15. lutego 1898 (l. 2.081 Senat I.), że dla rozstrzygnięcia rekursu właściwym jest wyższy Sąd krajowy, ponieważ zastosowanie przepisu §. 3. n. j. z 1. sierpnia 1895 zależy wedle art. I. u. z. od rozpoczęcia mocy obowiązującej procedury cywilnej, z czego wynika, że przepis ten obowiązuje z dniem 1. stycznia 1898. Okoliczność ta uzasadnia zapatrywanie prawne, że przepis §. 3. n. j. odnosić się może tylko do uchwały sądu powiatowego wydanej po 1. stycznia 1898, z czego wynika, że przeciw uchwale sądu powiatowego wydanej przed 1. stycznia 1898, a więc podczas trwania mocy obowiązującej ustawy z 1. maja 1781 zb. u. s. l. 13. wniesiony rekurs przedłożyć należy wedle przepisu normy jurysdykcyjnej z 20. listopada 1852 dz. u. p. l. 251 w drugiej instancji wyższemu Sądowi krajowemu. Gdy zaczepioną uchwałę wydano jeszcze 23. grudnia 1897, gdy dla osądzenia środków prawnych od tej uchwały dopuszczalnych jedynie ta data jest decydującą, przeto właściwość wyższego Sądu krajowego do rozstrzygnięcia wniesionego rekursu jest uzasadnioną. — (Dodatek do dzien. rozp. min. sprawiedliwości Nr. 1.429) z r. 1898).

Przepisu kompetencyjnego 1. ustępu §. 3. normy jurysdykcyjnej nie zmienia postanowienie artykułu VIII. l. 4. u. z. n. j.; orzekł to Najwyższy Trybunał sprawiedliwości 27. kwietnia 1898 l. 5.842 — VI. Senat z uwagi, że w artykule VIII. l. 4. ustawy wprowadzającej unormowano jedynie przedmiotową i miejscową właściwość w przypadkach wyłączeń dla celów budowy dróg żelaznych i prowadzenia ruchu na takowych w przeciwieństwie do kompetencji władz administracyjnych. — (Dodatek do dziennika rozp. min. sprawiedliwości Nr. 1.436 i Ger. Ztg. Nr. 35. z r. 1898).

6. Skargę o przyznanie kosztów postępowania karnego odrzucił sąd 1-ej instancji z powodu swej niewłaściwości. Wyższy Sąd krajowy zmienił tę uchwałę, ponieważ żądanie opiera się na przepisie §. 1330 u. c. w drodze sporu cywilnego dochodzić się mające, czego postanowienia §§. 366., 372. i 389. procedury karnej nie wyłączają. Najwyższy Trybunał sprawiedliwości orzekł 30. stycznia 1898 l. 9.243 — Senat II. — że przez wyrażenie „sądy zwyczajne“ w §. 42. normy jurysdykcyjnej rozumieć należy jedynie sądy do sądownictwa w sporach cywilnych powołane, w obec czego sąd cywilny, do którego się zwrócono, orzeknie w jakimkolwiek bądź okresie postępowania niewłaściwość swoją i nieważność postępowania poprzedniego we formie uchwały, przywrócił uchwałę sądu instancji pierwszej z uwagi, że dla przyznania kosztów postępowania karnego jest wedle §. 391. procedury karnej wyłącznie właściwy sąd karny, zaś sądy cywilne do rozstrzygania o zwrocie kosztów postępowania karnego powołane nie są. (Dodatek do dzieu. rozp. min. sprawiedliwości Nr. orz. 1.472. z r. 1898).

7. Sporną nader kwestyą kompetencji z ustępu 5. §. 49. normy jurysdykcyjnej rozstrzygnął Sąd krajowy wiedeński orzekając, że należy skargi o zapłatę czynszu najmu wnieść przed powszechny sąd pozwanego, nie zaś przed *forum rei sitae*, albowiem §. 83. normy jurysdykcyjnej ustanawia wyłączną właściwość sądu dla sporów z kontraktu najmu i dzierżawy w §. 49. ustępie 5. normy jurysdykcyjnej określonych, przekazując takowe *foro rei sitae*. Gdy atoli spory o zapłatę czynszu, wyraźnie w ustępie 5. §. 49. normy jurysdykcyjnej wyłączone, nie należą do „określonych“ w §. 49. l. 5. sporów ze stosunku najmu i dzierżawy, przeto właściwym jest obecnie — w przeciwieństwie do §. 1. patentu z 16. listopada 1858 — dla skargi o czynsz powszechny sąd pozwanego (Jur. Blätter Nr. 24. z r. 1898).

8. Gdy wedle ustępu 6. §. 49. n. j. jedynie nie wyjęte z pod jurysdykcyi sądów zwyczajnych sprawy ze stosunków służbowych należą do sądów powiatowych, przeto nie ulega wątpliwości, że spory ze stosunku służbowego i najmu usług między służbodawcą a służącym wyłączone są od jurysdykcyi sądów zwyczajnych przed upły-

wem 30 dni po rozwiązaniu stosunku służbowego — (Juristische Blätter Nr. 27. z roku 1898, orzeczenie apelacyjnego Trybunału w Gracu).

9. Odnośnie do §. 56. normy jurysdykcyjnej orzekł Trybunał apelacyjny w Gracu (Jur. Blätter Nr. 27. z r. 1898), że dla oceny właściwości sądu dla skargi zaczepiającej akt prawny (Anfechtungsklage) miarodajną jest wysokość wierzytelności powoda, nie zaś wartość przedmiotu sporu, ponieważ wedle §. 36. ustawy z 16. marca 1884 dz. u. p. l. 36. pozwany uwolnić się może od skargi przez zapłatę sumy powodowi należnej, a gdy wedle §. 50. normy jurysdykcyjnej spory te nie należą wyłącznie do właściwości trybunału 1-ej instancji, kompetentny jest wedle §. 49. l. 1. normy jur. Sąd powiatowy, gdy wierzytelność powoda wynosi mniej niż 500 zł.

Dla zrozumienia przepisu §. 58. normy jur. przytoczę jeszcze następujący wypadek.

Sąd powiatowy odrzucił skargę o zapłatę miesięcznej alimentacji w kwocie 8 zł. uznając się za niewłaściwy, ponieważ suma rocznej renty wynosi 84 zł. a przedmiot sporu przedstawia wartość 840 zł.

Trybunał apelacyjny zniósł tę uchwałę, ponieważ powód oświadczył w skardze gotowość przyjęcia 500 zł. zamiast przedmiotu sporu, co wedle §. 410. procedury cywilnej ma wpływ na treść wyroku, a wedle §§. 41. i 56. normy jurysdykcyjnej jest rozstrzygającą okolicznością dla oceny właściwości sądu.

Najwyższy Trybunał sprawiedliwości — Senat 1. — orzekł (23. marca 1898 l. 4.099), że skargę o renty, które przy obliczeniu wedle §. 58. normy jur. przewyższają kwotę 500 zł., można wnieść przed sąd powiatowy tylko wówczas, gdy postawiono alternatywne żądanie o zapłatę 500 zł. na zupełne zaspokojenie prawa pobierania renty; samo oświadczenie w skardze gotowości przyjęcia kwoty 500 zł. zamiast przedmiotu sporu nie wystarcza, nie jest to bowiem skarga skierowana tylko na ustalenie prawa żądania, lecz o zapłatę renty, §. 56. normy jur. i §. 410. procedury cywilnej stosować nie można, ponieważ powód żąda renty w ściśle oznaczonej wysokości, a żądania wcale nie określono w ten sposób, że za zapłatą 500 zł. powód zrzeka się pobierania wszelkich dalszych rent. (C. d. n.)

Adw. Dr. Henryk Mikołaj Landau.



Notaryusze jako pełnomocnicy procesowi i komisarze sądowi.

W szeregu rozlicznych kwestyi wątpliwych z dziedziny nowego ustawodawstwa procesowego zajęła ostatnimi czasy umysły prawników także nie dość wyraźnie w nowym ustawodawstwie rozstrzygnięta kwestya dopuszczalności zastępstwa notaryuszy w charakterze pełnomocników procesowych. Jeden ze sędziów procesowych wykluczał systematycznie miejscowego notaryusza od tego rodzaju zastępstwa, wzywając strony do osobistego jawienia się lub ustanowienia innego zastępcy, a zapatrywanie swoje opierał sędzia na fakcie, że notaryusz wykonuje to zastępstwo w sposób zarobkowy w obec rozp. min. spraw. z 17. lutego 1852 L. 17.431 niedozwolony.

Zapatrywać się można na tę kwestyą wedle zdania b. Prezydenta sądu w Z. z dwojakiego stanowiska a mianowicie:

1. czy słusznem jest twierdzenie, że notaryuszowi nie wolno zarobkowo trudnić się zastępstwem stron w procesach? i

2. czy sąd procesowy powołany jest do orzeczenia, że notaryusz swój zakres działania przekracza i do wykluczania go z tej przyczyny od zastępstwa?

ad 1. Podstawą zapatrywania, że notaryuszowi wzbroniono zastępstwa stron w procesach sposobem zarobkowym, są przepisy poprzedzające wydanie nowej procedury cywilnej, mianowicie reskrypta Ministerstwa sprawiedliwości z 17. lutego 1852 Nr. 17.431. (do wyższego Sądu kraj. w Wiedniu), 7. kwietnia 1852 L. 4.453. (do Prezydium wyższego Sądu kraj. w Pradze) i z 2. czerwca 1854 L. 9.591. (do wyższego Sądu w Celowcu) oraz niektóre postanowienia ordynacyi notaryalnej z 25. lipca 1871 Nr. 75. dz. u. p. normujące zakres działania notaryusza (§§. 1., 5., 7.).

Ministerstwo sprawiedliwości w uwagach objaśniających publikowanych rozporządzeniem z 3. grudnia 1897 L. 25.801. Nr. 44. dz. rozp. min. oświadczyło odnośnie do §. 33. p. c. bez zasięgnięcia opinii Najwyższego Trybunału sprawiedliwości, że uprawnienia notaryuszów do zastępstwa stron w procesach cywilnych nie rozszerzyła nowa procedura cywilna, że zatem i na przyszłość nie wolno uważać takiego zastępstwa jako gałęzi zarobkowania.

W tej samej myśli odezwały się głosy w czasopismach fachowych, a w szczególności poparł stanowczo to zdanie adw. wiedeński Dr. Józef Friedländer artykułem: „O stanowisku notaryusza jako zastępcy stron w nowym procesie cywilnym“ (allg. oester. G. Zeitung z 4. lipca 1896 Nr. 27.). W polemice na ten temat prowadzonej nie brakło też

zwolenników przeciwnego zapatrywania, którego bronią liczne rozprawy ogłaszane w „Zeitschrift für Notariat und freiwillige Gerichtsbarkeit“ a pochodzące nie tylko ze sfer interesowanych. Bardzo zaś poważny sprzymierzeniec przybył im w osobie Radey Dworu i Profesora na uniwersytecie Praskim, Dra Emila Otta, który w dziele pod tytułem: Systematyczny wstęp do nauki nowej procedury cywilnej (po czesku, w Pradze 1898 ¹⁾) wypowiada następujące zdanie:

„Takiego ograniczenia, iżby notaryusz tylko niekiedy i wyjątkowo mógł przyjmować zastępstwo stron tam, gdzie w ogóle ustawa pozwala działać przez zastępcę, nie zna procedura cywilna, a tem samem dawniejsze rozporządzenia ministerjalne, które zawierają przeciwne postanowienie, zniesione są przez art. I. ustawy zaprowadzającej procedurę cywilną“.

ad 2. Wedle §. 29. p. c. wolno stronie w tych wypadkach, kiedy przymus adwokacki nie obowiązuje, obrać swym pełnomocnikiem kogokolwiek, byle to był mężczyzna, posiadający zupełną własnowolność. Jeżeli w siedzibie sądu nie ma dwóch adwokatów, przysłuża stronie to prawo bez względu na wartość przedmiotu sporu.

Skoro tedy sąd notaryusza, legitymującego się pełnomocnictwem, oddała, ostrze takiego zarządzenia zwraca się już nietylko przeciw pełnomocnikowi, lecz najbardziej przeciw mocodawcy, którego tym sposobem pozbawia się swobody w wyborze zastępcy, zastrzeżonej mu wyraźnym przepisem ustawy.

Prawo procesowe zna jeden tylko wypadek, w którym sędzia może i powinien niedopuszczyć pełnomocnika mimo istnienia powyższych wymogów, a jest to ten wypadek, gdy z pełnomocnictwem zgłasza się osoba, którą sędzia zna jako pokątnego pisarza.

Jeżeli sędzia procesowy mniema, że notaryusz w powyższy sposób z pominięciem ustawy przekracza swój zakres działania, ma o tem donieść kompetentnej władzy (§. 157. u. not.).

Gdy wedle §. 74. ust. org. i §. 409. instr. nadzór służbowy nad sądami powiatowymi przysługujący Trybunałowi upoważnia go do udzielania wskazówek i pouczeń, przeto zażądał Prezydent sądu (§. 36., 3. ust. org. anal.) opinii Trybunału w tej sprawie. Trybunał wyraził zapatrywanie, że notaryusz wyjątkowo jest uprawniony do zastępstwa stron, nigdy zaś zarobkowo tego zastępstwa wykonywać nie może (O. N. T. z 17. grudnia 1878 Nr. 9.957. Nr. 83. z. judyk.) i że sędzia procesowy nie jest uprawnionym odinowić z tego powodu notaryuszowi przyjęcia pełnomocnictwa, lecz winien odnieść się do władz dyscyplinarnych notaryusza.

¹⁾ Ob. Zeitschrift für Notariat u. freiw. Gerichtsbarkeit z 4. maja 1898 Nr. 18. Noch ein Wort: Zur Frage des Rechtes des k. k. Notars betreffs der Vertretung in Streitsachen.

Wyższy Sąd krajowy we Lwowie zgodził się z pierwszym zapatrywaniem Trybunału w Z. a co do drugiego pytania był zdania, że sędzia procesowy jest upoważniony i powołany notaryusza w podobnych wypadkach występującego jako zastępcę nielegalnego uchylić; bo zastępowanie stron w procesie przez notaryusza samo w sobie nie jest jeszcze, jak to niejednokrotnie orzekł i Najwyższy Trybunał¹⁾ — wykroczeniem przeciw czci i powadze tego stanu i nie wykracza przeciw urzędowym obowiązkom notaryusza.

Że zaś sądy t. j. tak procesowy sędzia I. inst. jak też i w drodze odwołań także i wyższe instancje są powołane wdawać się w ocenienie takiej nielegalności zastępstwa wynika już z tego, że Najwyższy Trybunał za obowiązywania dawniejszej procedury nigdy się nie uchylał od orzeczenia w toku instancyi nad tą kwestyą²⁾.

Że i według nowej procedury nikt inny tylko sędzia procesowy jest powołany i uprawniony uchylić pod tymi warunkami (zarobkowości) notaryusza od zastępstwa stron w sporach, wynika także z §. 37. p. c., według którego brak należytego pełnomocnictwa z urzędu uwzględniać należy a według motywów rządowych do tego §. właśnie sędzia procesowy jest powołany do ocenienia, czy ustanowienie pełnomocnika jest prawidłowe i tak samo jak sędzia procesowy ma prawo i obowiązek oddalić pełnomocnika nieletniego, płci żeńskiej, krydataryusza, pisarza pokątnego (§. 29. p. c.), tak samo może oddalić pełnomocnika, który jest notaryuszem i zarobkowo zastępstwem w sporach się trudni, a to dlatego, że przyjęcie takiego pełnomocnictwa jest mu wzbronione (rozp. min. z 17. lutego 1852.

J.E. Prezydent wyższego Sądu krajowego Dr. Tchorznicki, któremu po powrocie z urlopu przedłożono tę sprawę, przystąpił wprawdzie do zapatrywań przez wyższy sąd wyrażonych, odmiennego jednak był zdania co do uprawnienia względnie obowiązku sędziego procesowego do odrzucenia pełnomocnictwa także w tych wypadkach, gdy notaryusz zajmuje się zastępstwem stron w sposób zarobkowy, — gdyż pojęcie „zarobkowości“ jest bardzo elastyczne. Że notaryusz nie jest obowiązany do bezpłatnego zastępstwa, wynika z §. 42. p. c., który mu przyznaje wynagrodzenie, które wedle objaśniających uwag Ministerstwa odpowiednio do taryfy adwokackiej wymierzać należy; to wynagrodzenie zastępstw nie wystarcza więc do uzasadnienia zarzutu zarobkowości notaryusza; tem mniej może ten zarzut uzasadniać liczba spraw wynagrodzonych; zastępstwo stron również nie należy do zawodu nota-

¹⁾ O. N. T. z 29. lipca 1874, 14. września 1882, 31. maja 1883 Nr. 14., 44., 41. Zeitschrift für Notariat.

²⁾ Es wäre den Bezirksgerichten obgelegen, derlei unbefugte Übergriffe nicht zu dulden ihnen, sondern ihnen sogleich entgegenzutreten und in jedem speziellen Falle die gesetzlich wirksame Vorkelrung ungestimmt durchzuführen. (Allg. G. Z. Nr. 27. 1896 pag. 226).

ryusza — w każdym więc poszczególnym wypadku musiałby być tego rodzaju zarzut stwierdzonym i to nie przez sędziego procesowego, lecz właściwą władzę dyscyplinarną notaryusza.

Sprawa oparła się o Ministerstwo sprawiedliwości, które rozstrzygnęło ją reskryptem z 14. września 1898 l. 21.258. w sposób następujący:

„Już w uwagach objaśniających publikowanych w rozp. min. spr. z 3. grudnia 1897 Nr. 44. dz. rozp. min. spr. wypowiedziało Ministerstwo sprawiedliwości zapatrywanie odnośnie do §. 33. p. c., że nowa procedura cywilna wcale nie rozszerzyła uprawnień notaryuszów do zastępstwa stron w sprawach spornych. W ogóle procedura cywilna unika wkraczania w unormowane prawa stanu adwokatów i notaryuszów, w obec czego rozstrzygnięcia pytania, o ile notaryusze są uprawnieni do zastępstwa stron w sprawach spornych, w ustawie notaryalnej szukać należy.

Według §§. 1. i 5. ustawy not. z 25. lipca 1871 Nr. 75. dz. u. p. zastrzeżono notaryuszom oprócz urzędowego zakresu działania sporządzania dokumentów, prawo zawodowego sporządzania i wnoszenia podań tylko w postępowaniu niespornem. Natomiast co do spraw spornych wyjaśniają wyraźnie uwagi do przedłożenia projektu rządowego ustawy notaryalnej (Kaserer XLI. str. 144.), iż nie jest wprawdzie pożądanem, aby notaryusze jako zastępcy prawni stron występowali, że jednak z drugiej strony nie należy wykluczać takiego zastępstwa w pojedynczych wypadkach, do których nie odnosi się przymus adwokacki, o ile akt przez notaryusza sporządzony nie ma być środkiem dowodowym (§. 40. ust. not.). Urząd zatem notaryusza sam przez się nie upoważnia jeszcze do zawodowego zastępowania stron w sprawach spornych; urząd ten jednak, jak to już Ministerstwo sprawiedliwości w rozporządzeniu z 17. lutego 1852 l. 17.431 zaznaczyło, nie może też stanowić przeszkody przyjęcia pełnomocnictwa przez notaryusza na równi z każdym innym pełnomocnikiem. Skoro zaś wedle rozp. min. spraw. z dnia 28. czerwca 1857 Nr. 114. dz. u. p. te tylko osoby mogą się trudnić zawodowo zastępstwem stron, które do tego wyraźnie są upoważnione, przeto do tych notaryuszów, którzy w sposób zarobkowy trudnią się zastępstwem stron w sprawach spornych, mogą być zastosowane przepisy rozporządzenia Min. spraw. z 8. czerwca 1857 Nr. 114. dz. u. p. i przepis §. 29. ust. 2. proc. cyw.

Ostatni jednak przepis ustawy można zastosować przeciw notaryuszowi w regule dopiero wtedy, jeżeli bądź w tym, bądź w innym sądzie, prawomocnym orzeczeniem dyscyplinarnym stwierdzono, że on nieprawidłowo przekroczył granice dozwolonego notaryuszom zastępstwa stron w sprawach spornych. W tym kierunku będzie w danych okolicznościach miało znaczenie, czyli w siedzibie notaryusza znajdują się adwokaci, czy zatem ludność bez udziału notaryusza może łatwo i bez znacznych kosztów znaleźć pomoc prawną. — (Rozp. Min. spraw. z 14. września 1898 L. 21.258).

W sprawie przynaglania notaryusza jako komisarzy sądowych wyłoniła się nowa kwestya, którą porusza następująca korespondencya:

Tyśmienica 15. sierpnia 1898.

W sprawie spadkowej po N. N., gdy c. k. notaryusz jako komisarz sądowy mający ogólną delegacyę poleceniom sądowym z dnia 29. listopada 1897 l. 12.065 i z dnia 25. lutego 1898 l. 13.776 zadość nie uczynił, c. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy rezolucyą z dnia 24. czerwca 1898 l. cz. IV. 894/⁹⁸/₂₀₆ z powodu nieprzedłożenia w czas aktów spadkowych, skazał tegoż notaryusza jako komisarza sądowego na zagrożoną grzywnę 10 zł., nakazał mu sporządzenie i do 8 dni przedłożenie tych akt spadkowych pod zagrożeniem dalszej grzywny 15 zł. a. w. a nadto zarządził przymusowe ściągnięcie od niego prawomocnie już nałożonej grzywny w kwocie 3 zł. a. w. a to opierając się na wyraźnym przepisie §. 188. ust. z dnia 21. maja 1855 Nr. 94. dz. p. p., który dotychczas mocy obowiązującej wcale nie stracił, gdyż art. II. ust. wprowadczej do ustawy notaryalnej z dnia 25. lipca 1871 Nr. 75. dz. p. p. §. 188 ust. z dnia 21. maja 1855 Nr. 94. dz. p. p. nie tylko nie znosi, ale przeciwnie wyraźnie go w mocy obowiązującej utrzymuje.

W tym względzie zresztą i długoletnia praktyka sądowa i liczne rozporządzenia Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zgodnie postępywały.

C. k. notaryusz wniósł dnia 2. lipca 1898 rekurs, który c. k. sądowi obwodowemu jako Trybunałowi apelacyjnemu do rozstrzygnięcia przedłożono.

Trybunał apelacyjny decyzyą z dnia 19. września 1898 l. 247/⁹⁸/₁ uchwalił na posiedzeniu nie jawnem znieść rezolucyę z dnia 24. czerwca 1898 z powodów, że przynaglenie c. k. notaryusza jako komisarza sądowego grzywnami do spełnienia zleceń sądowych, ze względu na przepis art. II. ust. wprowadczej do ustawy z dnia 25. lipca 1871 Nr. 75. dz. p. p., jest niedopuszczalne a co do ściągnięcia prawomocnie nałożonej grzywny w kwocie 3 zł. a. w. w motywach podniesiono, że wedle postanowienia art. II. ustawy wprowadczej do ust. z dnia 25. lipca 1871 Nr. 75. dz. p. p. zaniechanie obowiązków nałożonych na c. k. notaryusza jako komisarza sądowego podpada pod rygor X. oddziału powyż powołanej ustawy, zniewalanie zatem c. k. notaryusza grzywnami do spełnienia tych zleceń za pomocą grzywień jest niedopuszczalne.

Ponieważ motywa powyższe nietylko nie trafiają do przekonania, ale zdają się stać w rażącej sprzeczności z wyż powołanym §. 188. ust. z dnia 21. maja 1855 dotąd obowiązującym, który wyraźnie stanowi, że w razie opieszałości c. k. notaryusza jako komisarza sądowego w poru-

czonych mu sprawach, sąd, który go delegował do czynności, ma bądź udzieloną mu delegację odwołać, bądź też dać mu odpowiednią naganaę albo nałożyć nań karę pieniężną a tylko w ważnych wypadkach uczynić doniesienie do władz przełożonych, ponieważ zresztą znając stosunki notaryatu do mas spadkowych — sąd byłby nieporadnym i nie mógłby przyjąć na się żadnej odpowiedzialności za opieszale spełnianie czynności w sprawach niespornych w razie uchylenia przepisu §. 188., przeto zdaje się, że kwestya ta będąca w pewnym względzie prejudykatem dla sądów powiatowych, nie powinna być mileżkiem pominięta.

Przedstawiając przeto stan sprawy upraszam Szanowną Redakcyę „Reformy sądowej“ o poruszenie takowej w miesięczniku „Reformy sądowej“ i objawienie w tym kierunku zdania krytycznego. *A. P.*

Odpowiedź Redakcyi. Jakkolwiek przepisy §§. 183 -193 ustawy notaryalnej z 21. maja 1855 Nr. 94. dz. u. p. utrzymano w mocy prawnej artykułem II. u. z. ustawę notaryalną z 25. lipca 1871 Nr. 75. dz. u. p., co stwierdza ze względu na nowe ustawy procesowe także dodana przez Dra Schanera do §. 24. o. e. uwaga 5. (Schanera: Ordynacya egzekucyjna II. wydanie z r. 1898 str. 176.), to jednak mniemamy, że zaniedbanie przez notaryusza jako komisarza sądowego obowiązku (§§. 46—59 ces. pat. z 3. maja 1853 Nr. 81. dz. u. p.) co do sporządzenia aktów spadkowych nie zawiera, jak to orzekł Najwyższy Trybunał w orzeczeniu z 19. listopada 1875 G. H. 104) w sobie jeszcze takiego naruszenia obowiązków, któreby pociągało za sobą śledztwo dyscyplinarne i nałożenie kary dyscyplinarnej. Nad tą kwestyą chętnie otwieramy dalszą dyskusyę.



WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Jednostajność praktyki. W celu zapoznania ogółu prawników z zasadami decyzji sądowych, zapadających obecnie w donioślejszych, a często spornych kwestiach prawa procesowego, udawaliśmy się już do P. T. Panów Przełożonych Sądów i Przewodniczących Oddziałów sądowych z prośbą o łaskawe udzielanie naszemu piśmie dotyczących krótkich uwag i wiadomości. Obecnie ponawiamy tę naszą prośbę i zwracamy się z gorącą prośbą do wszystkich kolegów zawodowych, ażeby zechcieli decyzje tego rodzaju, czy to z praktyki kolegiальной, czy powiatowej, nadsyłać nam w krótkim streszczeniu. W ten sposób przyczynimy się wspólnymi siłami do wyjaśnienia niejednej ważnej kwestyi i do usunięcia pojawiających się wątpliwości.

Głosy prasy o „Reformie sądowej“. *Gazeta sądowa warszawska* w Nr. 29. z dnia 16. lipca b. r. uczyniła o naszym piśmie następującą wzmiankę: W roku zeszłym zaczął wychodzić we Lwowie miesięcznik pod nap.: „Reforma sądowa“. Czasopismo to poświęcone nowym ustawom procesowym a w pierwszym rzędzie celom praktycznym zjednało sobie już należyte uznanie. Zawiera rozprawy jedynie tylko procesowi cywilnemu poświęcone. Czasopismo to rozpoczęto artykułem dr. Franciszka Ksawerego Fiericha: „Wpływ nauki o stosunku procesowym na podstawy nowej procedury cywilnej austriackiej“ i dr. Augusta Balasitsa: „Zasada ustnego postępowania w nowem prawie dla procesu cywilnego“. Z rozpraw na większe rozmiary zakrojonych należy wymienić dr. Romualda Schuberta: „O wyroku wedle nowej procedury cywilnej“, w której autor całą naukę o wyroku gruntownie i bardzo szczegółowo opracował. Dr. Julian Malec opisuje swe wrażenia z podróży do sądów bawarskich pod tytułem: „Zapiski ze sądów monachijskich“; dr. Stanisław Hofmokił napisał rzecz: „O notoryjności wedle nowej procedury cywilnej“, dr. Józef Rosenblatt rozstrzyga kilka kwestyi wątpliwych z nowej procedury, a Wilhelm Seidl ogłosił: „Próbny proces trybunalski“ utworzony i przeprowadzony przez dr. Franciszka Ksawerego Fiericha na posiedzeniu krakowskiego Towarzystwa prawniczego w dniu 4. lipca 1896; Ludwik Janisch zamieścił artykuł: „O protokole i protokołowaniu“; dr. Józef Bühn: „O pełnomocnictwie“, dr. Władysław Federowicz: „O rokach sądowych“, dr. Emil Blumenfeld: „O dopuszczalności postępowania drobiazgowego“. Oprócz tego wielu jeszcze innych autorów ogłosiło w tem czasopiśmie ponniejsze prace z zakresu procesu cywilnego.

W najnowszym dziele prof. Balasitsa i Fiericha: *Nauka o sądach cywilnych i procedura cywilna* znajdujemy o naszym piśmie następującą wzmiankę (str. 92.): „U nas w kraju wychodzi osobne czasopismo starannie redagowane, a poświęcone wyłącznie nowemu ustawodawstwu procesowemu pod tytułem: „Reforma sądowa“, miesięcznik poświęcony nowym ustawom procesowym. „Reforma sądowa“ wychodzi od 1. stycznia 1897 r.“

Akta udziela się notaryuszowi jako komisarzowi sądowemu, a w międzyczasie do sądu inne do tych aktów odnoszące się pisma wpływają, — wówczas należy zastosować analogicznie przepisy co do traktowania aktów przedłożonych instancji odwoławczej (§. 277. instr. sąd. i rozp. min. spraw. z 16. kwietnia 1898 l. 8.854. ust. 2. i 3.).

Asystencya doradców prawnych¹⁾. W niektórych okręgach apelacyjnych utrzymał się istniejący za panowania dawnej ustawy sądowej zwyczaj dopuszczania do zastępstwa i rozprawy stających w towarzystwie stron doradców prawnych, mimo braku upoważnienia do zastępstwa. Stronom w ten sposób zastąpionym w razie wygrania przez nich sporu nie mogą być przyznane koszta zastępstwa prawnego, lecz tylko w myśl §. 42. ust. 1. p. c. zwrot szkody spowodowanej stratą czasu i ewentualnie wydatków na koszta podróży. Tego rodzaju postępowanie — pomijając kwestyą kosztów — nie jest zgodne z ustawą, gdyż nie zna ona instytucyi doradcy prawnego, który nie jest zarazem pełnomocnikiem.

W myśl §. 26. p. c. mogą strony (w obszerniejszem słowa znaczeniu, a więc i interwenienci uboczni, poprzednik) i ich prawni zastępcy (por. §. 5. p. c.), o ile w ustawie nie postanowiono inaczej (n. p. w procesie adwokackim) przedsiębrać czynności procesowe we własnej osobie lub też przez pełnomocników, którzy czy to są adwokatami, czy innymi pełnomocnikami, mają wedle bezwzględneho przepisu §. 30. p. c., wyłączającego prawie przyjęcie milczącego pełnomocnictwa, swoje umocowanie wykazać przy podjęciu pierwszej czynności procesowej dokumentem (pełnomocnictwem) w pierwopisie albo wierzytelnym odpisie.

W postępowaniu powiatowem tylko o tyle ułatwienie jest dozwolone, że w myśl ostatniego ustępu §. 30. p. c., jeżeli strona w towarzystwie pełnomocnika na wyznaczonej audyencyi osobiście staje, można jej oświadczenie o udzielonem pełnomocnictwie (przy adwokatach: pełnomocnictwo procesowe), przyjąć do protokołu sądowego, względnie, jak to wynika z §. 451. ust. 2. p. c., stwierdzić to w protokole rozprawy, przyczem do tego zeznania musi być dostarczony stempel dla pełnomocnictw przepisany.

Dopuszczenie osób, które się nie mogą wykazać udzielonem umocowaniem w myśl §. 30. p. c., dopuszczalne jest tylko w razie nagłości i pod warunkami w §. 38. p. c. przytoczonymi (złożenia kaucyi za koszta i szkodę). Jeżeli taki wyjątek nie zachodzi, należy takie osoby, jeżeli same nie mają udziału w sporze, wyłączać od udziału nie tylko w rozprawie, ale w ogóle od wykonywania czynności procesowych bez różnicy, czy wykonywa je sąd orzekający, sędzia wezwany lub wyznaczony, przełożony sądu lub przewodniczący senatu.

Sądy mają przestrzegać na przyszłość tego przepisu i w myśl §. 37. p. c., wedle którego sąd ma brak pełnomocnictwa uwzględnić z urzędu w każdym okresie procesowym, żądać dokumentowego wykazania się pełnomocnictwem nawet wówczas, gdy poza procesem adwokackim strona staje przed sądem ze swym doradcą prawnym. (Rozp. min. spraw. z 2. sierpnia 1898 l. 17.442).

Depozytowe sprawy. Wedle rozporz. Min. spraw., skarbu i handlu z 15. marca 1898 Nr. 55. dz. p. p. strona sama składa wprost w urzędzie depozytowym efekta do przechowania w depozycie przeznaczone razem z wystosowaną do sądu prośbą o przyjęcie tychże efektów. Urząd depozytowy zaś najpóźniej następnego dnia po złożeniu oddaje prośbę depozytową do bióra podawczego dotyczącego sądu. Przepis §. 6. ust. 3. powyższego rozporządzenia wyraźnie postanawia, że obowiązkiem jest sądu najpóźniej do dni 3 doręczyć Urzędowi depozytowemu uchwałę załatwiającą ową prośbę depozytową.

Doręczanie uchwał sądowych wykazanym pełnomocnikom. Niektóre sądy powiatowe okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego zarządzają doręczenie wezwań do rozprawy na skargi przez adwokata jako pełnomocnika strony wuic-

¹⁾ Ob. „Reformę sądową“ Nr. 3. i 4. r. 1898, str. 80.

sione, nie do rąk tegoż pełnomocnika, lecz wprost do rąk zamieszkałego w miejscu adwokata, którego nazwisko jako proponowanego substytutata pełnomocnika na dołączone do skargi pełnomocnictwie było wymienionem — mimo, że substytucyi tej jeszcze ani przyjęto, ani przyjęcia tego na pełnomocnictwie nie uwidoczniiono.

Gdy postępowanie to sprzeciwia się przepisom §. 1002. u. c., §. 93. p. o. i §. 10. ordynacyi adwok., z których wynika, że pełnomocnictwo w ogóle a więc i takie, w którym pełnomocnik (adwokat) podstawia swych zastępców, ważnem jest co do zastępcy dopiero od chwili, gdy tenże pełnomocnictwo to przyjął, z drugiej strony zaś doręczanie wezwań i uchwał substytutom do zastępstwa głównego pełnomocnika jeszcze nie uprawnionym i nie zobowiązanym naraża stronę na skutki zaoczności — w razie, gdy taki substytut na terminie nie stanie — oraz na dalsze koszta z ewentualnem uzyskaniem restytucyi terminu połączone a przez sąd zawinione, widzę się spowodowanym zwrócić uwagę wszystkich podwładnych sądów powiatowych na powyższą nieprawidłowość i wzywam Naczelnictwa do czuwania nad tem, ażeby uchwały i wezwania do rozpraw w pierwszym rzędzie temu zastępcy prawnemu doręczano, na którego nazwisko pełnomocnictwo opiewa i który odnośnie podanie do sądu sygnował; doręczenia dalsze tylko wówczas i tylko temu z wymienionych na pełnomocnictwie substytutów doręczać można, który substytucyę przyjął i przyjęcie to na pełnomocnictwie podpisem swym uwidoczniał. (Okólnik Prezydium wyż. sądu kraj. we Lwowie z dnia 13. czerwca 1898. Prez. 8.638/2^o/08).

Doręczenia w sprawach hipotecznych. W myśl §§. 123. i 124. ust. hip. z 25. lipca 1871 Nr. 95. dz. u. p. (utrzymanych w mocy artykułem XIII. ust. 2. u. z. o. e.) należy uskuteczniać doręczanie do rąk własnych tylko osobom w §. 123. ust. 1—4 u. hip. wymienionym. Doręczenie dla proszącego może być uskutecznione i przez doręczenie zastępcze, jeżeli nie dozwolono równocześnie przeciw niemu wpisowi; podobnie można użyć doręczenia zastępczego dla mocodawcy tego, przeciw któremu dozwolono wpisowi, jeżeli równocześnie zarządzone doręczenie mocodawcy do rąk własnych (rozp. min. spraw. z 28. października 1885 l. 18.522, Nr. 72. dz. rozporz. minist. spraw.). Jeżeli więc nie zachodzi potrzeba doręczenia do rąk własnych, nie należy używać żółtych dowodów doręczenia lub receptisów zwrotnych, gdyż one zastępują tylko niebieskie rewersy, przeciwnie do takich aktów należy używać białych dowodów doręczenia (Zustellungsschein). (Rozp. min. spraw. z 12. maja 1898 l. 10.505.).

Ewidencya katastru. Uchwał sądowych (§. 133. u. hip.) dla władz ewidencyi katastru przeznaczonych nie należy doręczać, lecz przesyłać jako urzędowe posyłki po myśli §. 378. instr. sąd. Wezwania i zawiadomienia w sprawach zgodności księgi gruntowej z katastrem należy stronom doręczać zapomocą wręczenia (Behandigung). (Rozp. min. spraw. z 12. maja 1898 l. 10.505.).

Egzekucya. Wnioski w postępowaniu egzekucyjnem z reguły w myśl §. 53. ust. 2. ord. egz. w dwóch egzemplarzach i potrzebnych rubrach czynić należy. Kosztów zbędnego trzeciego egzemplarza pisma nie można uważać jako potrzebne i nie można wskutek tego ich przyznawać. Do wniosków egzekucyjnych dołączać należy stemple potrzebne do protokołu przez organ wykonawczy spisującego, nie nalepione na arkuszu papieru, gdyż organa wykonawcze mają do spisywania tych protokołów używać urzędowych formularzy. Sądy wezwane o wykonanie egzekucyi udzielają często sądowi pozwalającemu wiadomości o złożeniu nakazu egzekucyjnego nie wykonanego z powodu nie zgłoszenia się egzekucyę prowadzącego. Praktyki tej nie można uważać ani za słuszną ani za odpowiednią.

Sąd wezwany o wykonanie egzekucyi ma bowiem działać samoistnie jako sąd egzekucyjny, zbyteczne jest zatem zawiadamianie dozwalającego sądu o nieprzebraniu egzekucyi. Raczej winien w przypadku określonym w 2. ustępie §. 161. instr. sąd. sąd egzekucyjny zwrócić bezpośrednio egzekwującemu wierzycielowi nie użyte egzemplarze pism z uwagą, że zgłoszenia w czasie właściwym zaniechano. (Rozp. Prezydium wyż. sądu kraj. we Lwowie z d. 5. maja 1898. Prez. 6.973/1/98).

Ferye sądowe. (§§. 222—225 p. c. Art. XXXVI. ust. wprowadczej i §§. 8., 47—53., 60. instr. sądowej. Wedle przepisów procedury cywilnej ferye sądowe wstrzymują bieg czasokresów (§. 225.); a w czasie feryi sądowych audyencye odbywają się tylko w sprawach feryalnych i tylko w takich sprawach będą wydawane rozstrzygnięcia (§. 223.).

Tem wyczerpany jest wpływ feryi sądowych na tok czynności sądowych.

Z wyjątkiem audyencyi i wydawania rozstrzygnięć w sprawachieferyalnych cały zresztą tok czynności sądowych na zewnątrz i wewnątrz pozostaje niezmiennym, a wszystkie organa sądowe mają pełnić swoje czynności urzędowe tak samo, jak w ciągu całego roku.

W czasie feryi sądowych zatem godziny urzędowe pozostają niezmiennione, biuro podawcze ma być dla stron otwarte jak zwykle; wszelkie podania, bez względu na to, czy należą do spraw feryalnych, czy innych, muszą być przyjmowane, jak zwykle traktowane i w poszczególnych oddziałach załatwiane.

Należy jedynie zwracać uwagę na to, ażeby nie wyznaczać żadnej audyencyi na czas feryi sądowych — z wyjątkiem audyencyi w sprawach feryalnych.

Jeżeli w czasie feryi sądowych wejdzie do sądu skarga w sprawieieferyalnej, należy audyencyę wyznaczyć i jedynie tylko baczyć na to, aby termin ten przypadł dopiero na czas po 25. sierpnia.

Mniemanie, iżby podania weszłe w czasie feryi sądowych, można zostawić niezalatwione aż do końca feryi sądowych, byłoby sprzeczne z ustawą i połączone z największą szkodą dla toku czynności sądowych. Ferye sądowe nie wywierają żadnego wpływu na sprawy wiszące, prowadzone wedle dawnej procedury.

W szczególności więc także dawniejsze sprawy powinny być załatwiane, gdyż nie stoi na przeszkodzie natychmiastowemu wygotowaniu uchwał, wyroków i orzeczeń, przeciwnie, właśnie czas feryi sądowych w wielu sądach może być skutecznie użytym na załatwienie spraw dawniejszych.

Artykuł traktujący o kwestyi feryi sądowych, umieszczony w Nr. 21. czasopisma „Gerichtszeitung“ z 21. maja 1898, zawiera cenne i zupełnie trafne wywody co do poszczególnych pytań możliwie wątpliwych. (Okólnik Prez. wyż. sądu kraj. we Lwowie z dnia 6. lipca 1898 Prez. 1.973/1/98).

Formalne traktowanie spraw. Ze sprawozdań instruktorów kancelaryjnych wynika, że w wielu sądach pod względem formalnego traktowania spraw powtarzają się następujące nieprawidłowości:

1. Kierownicy oddziałów i naczelnicy sądów stwierdzają wprawdzie po myśli §. 309. inst. swym podpisem rewizyą rejestrów, lecz mimo tych podpisów znachodzili instruktorowie kancelaryjni wiele rubryk wcale nie wypełnionych, mylne wciągnięcia i widoczno usterki. Z tego wynika, że naczelnicy sądów i kierownicy oddziałów nie otaczają troskliwym dozorem czynności kancelaryi i że ten przepisany dozór ograniczają na formalne tylko podpisywanie rejestrów.

2. Nie wielu tylko naczelników sądów wydało zarządzenia §. 43. ust. 2. instr. sąd. polecono, a mianowicie wyznaczyło tych urzędników sędziowskich

i kancelaryjnych, którzy każdej niedzieli i w dniu święta Bożego Narodzenia mają być obecni przez 3 godziny w sądzie.

3. W wielu sądach sędziowie zatrzymują u siebie skargi drobnostkowe i inne podania i dopiero, gdy zbiorą znaczniejszą ich ilość, wyznaczają terminy do rozpraw i zwracają kancelaryi do opracowania i ekspedycyowania.

4. W żadnym prawie sądzie nie skonstatowano należytego prowadzenia raptularza, mianowicie 6 rubryka raptularza albo wcale nie bywa wypełnianą albo też wpisy w tej rubryce są mylne.

5. W żadnym prawie sądzie powiatowym nie założono po myśli §. 406. ust. 12. instr. sąd. do dnia 15. grudnia a względnie po dniu 1. stycznia 1898 rejestru odprawy (Entfertigungsregister) i brak tego zapisku tem usprawiedliwiano, że na podstawie dawnej bardzo wadliwie prowadzonej księgi sierocej założenie rejestru jest niemożliwe.

6. Księgę doręczeń dla notaryusza jako komisarza sądowego i dla urzędu podatkowego założyły niektóre sądy wedle formularza 72, a inne sądy wedle formularza 80.

W obec takich braków z naciskiem zaznaczyć należy, że prawidłowy tok czynności musi być we wszystkich sądach zaraz w pierwszych początkach obowiązywania nowej instrukcyi stanowczo zaprowadzony i żadne nieprawidłowości i złoczenia pod względem formalnego traktowania spraw cierpiane być nie mogą.

Obowiązkiem bezwarunkowym sądu jest jak najściślej przestrzegać przepisów instr. sąd. a zatem także założyć wszelkie przepisane rejestra, zapiski i księgi i je stosownie do przepisów ustawy należyście prowadzić. Braki wyżej podniesione muszą więc być jak najrychlej usunięte i w tym kierunku polecam co następuje:

ad 1. Przepisy §§. 303., 307. i 309 instr. sąd. i rozporządzenie c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 7. marca 1898. l. 5.657. muszą być przez wszystkie organa do tego powołane jak najściślej przestrzegane.

Naczelnicy sądów zatem i kierownicy oddziałów nie mogą ograniczać przepisanej kontroli na podpisywanie rejestrów, lecz obowiązani są oni roztoczyć nad wszelkimi czynnościami kancelaryi gorliwą opiekę i kontrolę, gdyż tylko taki ścisły dozór daje rękojmię prawidłowego toku czynności i zapewni osiągnięcie celu rejestrów określonego w §. 217. instr. sąd. W razie zaniedbania tego ustawą przepisane obowiązki mimo tylokrotnych przy każdej sposobności powtarzanych przypomnień i mimo cytowanego wyżej rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości zmuszony byłbym winnych do surowej odpowiedzialności pociągnąć.

ad 2. W celu wykonania przepisu §. 43. ust. 2. instr. sąd., który w obec postanowienia §. 43. ust. 1. instr. sąd. umożliwia w niedzielę i święto Bożego Narodzenia pomoc prawną w sprawach niecierpiących zwłoki, winni naczelnicy sądów zarządzić bezzwłocznie, co potrzeba.

ad 3. Skargi po wciągnięciu do rejestrów muszą być wedle §. 324. instr. sąd. z reguły tego samego dnia sędziemu do załatwienia oddawane. Sędziowie zaś powinni bez wszelkiej niepotrzebnej zwłoki udzielać swe załatwienie kancelaryi, która jest obowiązana uchwałę sędziowską zaraz opracować i wygotowanie jeszcze w tym samym dniu oddać oddziałowi doręczeń i egzekucyi.

Takie tylko postępowanie odpowiada duchowi nowych ustaw i taka tylko ciągła i systematyczna praca daje rękojmię porządku, gdyż w ten tylko sposób można uniknąć przeciążenia kancelaryi i nagromadzenia się spraw, którym ona, gdy ich odbiorze naraz wielką ilość, oczywiście podołać nie może.

Praktykowane zatrzymywanie i zbieranie większej ilości skarg i podań a później rzucanie kancelaryi całych stosów aktów jest jednym z dawnych nawyków, z którem stanowczo rozbrat musi być wzięty.

Wpływało ono zawsze bardzo niekorzystnie na tok agend sądowych, a obecnie zdolne jest pociągnąć za sobą nieład chaotyczny, niszcząc dobrodziejstwa nowych ustaw.

Polecam zatem naczelnikom sądów i kierownikom oddziałów, aby ściśle zastosowali się do powyższych uwag; zaznaczając, iż od tych organów sędziowskich, które mają czuwać nad porządkiem w kancelaryi, muszę wymagać, aby od nich zaród nieporządku nie wychodził.

ad 4. Nie da się usprawiedliwić, iż rubryka 6 raptularza tak mylnie i niewłaściwie bywa wypełniona. Przepis §. 402. instr. sąd. zupełnie dokładnie określa, w jaki sposób rubryka ta ma być wypełniona, nieprawidłowości zatem pod tym względem muszą kłaść tylko na karb opieszałości urzędników kancelaryjnych i braku wszelkiego dozoru ze strony kierowników oddziałów.

Polecam zatem ściśle przestrzeganie §. 402. instr. sąd., gdyż tylko przez należyte wypełnienie rubryki 6 raptularza można czuwać nad tem, aby kancelaryja swe obowiązki względem uchwał na terminach zapadłych należycie wykonywała.

ad 5. Na wytknięcie zasługuje ta solidarność sądów co do rejestrów odprawy, które w żadnym niemal sądzie nie zostały założone. Trudności, jakie powstawały przez niezdarne i niedbałe prowadzenie księgi sieroczej, nie usprawiedliwiają jeszcze braku tego zapisku, zwłaszcza, że już w zeszłym roku zwróciłem okólnikiem uwagę sądów na wadliwości ksiąg sierocych, na trudności, które stąd powstaną przy zakładaniu nowych rejestrów i na wynikającą stąd konieczność wczesnego uzupełnienia i sprostowania księgi sieroczej. Trudności owe powinny zatem były być już dawno usunięte. Mogą one chyba tylko na tem polegać, iż do księgi sieroczej nie wpisywano dnia urodzenia małoletnich, a przecież ten brak tak łatwo można usunąć przez zniesienie się z urzędami parafialnymi i metrykalnymi zwłaszcza, że takie zniesienie się nie pociąga za sobą ani wiele trudu, ani też straty czasu, skoro do tego odpowiednie formularzy użyte będą. Należy zatem ewentualnie sporządzić formularze odezw do urzędów metrykalnych i na podstawie dawnej księgi sieroczej przy użyciu tych formularzy zażądać od urzędów metrykalnych wyjaśnień co do dnia urodzenia małoletnich, na podstawie tych wyjaśnień rejestra odprawień po myśli §. 406. l. 12. założyć i dalsze zarządzenia co do odprawy małoletnich wydać.

ad 6. Do założenia księgi doręczeń dla notaryusza i urzędów podatkowych używały niektóre sądy formularza Nr. 72, a inne formularza Nr. 80.

Gdy c. k. Ministerstwo sprawiedliwości zaleciło na ten cel formularz Nr. 80 jako stosowniejszy, polecam wszystkim podwładnym sądom, aby do założenia ksiąg w mowie będących form. Nr. 80 używały. (Okólnik Prez. wyż. sądu kraj. we Lwowie z dnia 17. czerwca 1898 Prez. 1.728/1/98).

Formularz do ślągania grzywien i należytości zaprowadziło Ministerstwo sprawiedliwości reskryptem z 25 maja 1898 l. 12.121.

Interesa na raty. Ustawy z 27. kwietnia 1896 Nr. 70. dz. u. p. (§. 6.) nie zmienia nowa norma jurysdykcyjna. Sądy mają należycie uwzględnić przepis §. 6. teje ustawy zwłaszcza, że niewłaściwość z powodów w tymże przepisie przytoczonych może być podniesioną i w toku postępowania egzekucyjnego. Przepis §. 7. ust. 1. teje ustawy stracił moc obowiązującą a przepis §. 8. ust. 1. stał się bezprzedmiotowym. Obowiązkiem sędziego jest wszędzie tam, gdzie osobistość stron w sporze udział biorących lub przedmiot interesu rodzą przypuszczoniu, że roszczenie skargą dochodzone polega na interesie ratalnym, z urzędu przez przesłuchanie stron w szczególności pozwanego wyjaśnić, czy istotnie chodzi o interes na raty. Jeżeli zachodzi tego rodzaju interes, sędzia szczególnie w postępowaniu powiatowem (§. 432. p. c.), winien zwrócić uwagę

nabywcy na prawa i środki z ustawy z 27. kwietnia 1896 Nr. 70. dz. u. p. mu przysługujące. Przesłuchanie takie może nastąpić i w drodze rekwizycji. (Rozp. min. spraw. z 21. kwietnia 1898 l. 9.351.).

Karty odsyłające (Verweisungsblätter) przy hipotekach łącznych (§. 275. instr.). Ponieważ przy hipotekach łącznych z karty ubocznej widoczną jest karta główna i akta do aktów karty głównej się składa, przeto w aktach kart ubocznych nie należy wkładać kart odsyłających. (Rozp. minist. spraw. z dnia 16. kwietnia 1898 l. 8.854. ust. 5.).

Księga sieroca. W rubryce 9 książki sieroczej należy uwidaczniać wygaśnięcie opieki. Ewidencją przez osiągnięcie pełnoletności odprawić się mających niewłasnowolnych należy prowadzić wedle formularza 99. (Rozp. min. spraw. z dnia 16. kwietnia 1898 l. 8.854.).

Nakazy zapłaty. Istnieje zapatrywanie u niektórych Trybunałów, że ostatnim ustępem §. 7. n. j. przekazano sędziom samoistnym tylko wydawanie (Erfolglassung) wekslowych nakazów zapłaty i nakazów zabezpieczenia, a nie także odmawianie wnioskowi na wydanie nakazu zapłaty. Ministerstwo sprawiedliwości zwróciło uwagę wszystkich Trybunałów, że stylizacja powyższego ustępu nastąpiła tylko dla krótkości wyrażenia się, co wynika z tego, że komisya stała, które dodała ten ostatni ustęp, obligatoryjne ustanowienie sędziów samoistnych wyrażnie z warunkiem rozstrzygnięcia uzasadniała i nie zamierzała ustanowić mniejszego zakresu działania sędziów samoistnych, od zakresu postanowionego w przedostatnim ustępie powyższego paragrafu. (Rozp. minist. spraw. z 2. sierpnia 1898 l. 18.107.).

Należytości stemplowe. obrońca węzła małżeńskiego (§. 97. u. c.) nie ma osobistego uwolnienia od stempł; przy dochodzeniach nieważności małżeństwa z urzędu: podania, rekursa, apelacye i protokoły stron i obrońcy wolne są od stempla. (Rozp. min. Skarbu z 12. listopada 1897 l. 29.640. dz. rozp. min. spraw. z r. 1898 str. 3.). Dotychczasowych przepisów co do ostemplowania wierzytelności podpisów stron na dokumentach (poz. 66. ust. z 13. grudnia 1862 Nr. 89. dz. u. p. i ust. z 25. lipca 1871 Nr. $\frac{1}{72}$) nie zmieniło ces. rozp. z 26. grudnia 1897 Nr. 305. dz. u. p. (rozp. min. skarbu z 26. lutego 1898 l. 5.755. dz. rozp. min. spraw. z r. 1898 str. 13.). Kwity na gotówkę z kas sierocych przez pupilów lub ich zastępców podniesioną podlegają stemplowi 50 ct. od każdego arkusza. Kwity na półrocznie zapadające odsetki są (w myśl §. 61. rozp. z 16. listopada 1850 Nr. 448. dz. u. p.) wolne od stempla. (Rozp. min. skarbu z 20. marca 1897 l. 3.587. dz. rozp. min. spraw. z r. 1898 str. 83.). Wnioski na dozwoleń przymusowego zarządu lub wdrożenie postępowania licytacyjnego należy, jeśli jeszcze nie ma wpisu prawa zastawu, ostemplować w myśl poz. 43. lit. k) ustawy z 13. grudnia 1862 Nr. 89. dz. u. p. i §. 17. ust. z 29. lutego 1864 Nr. 20. dz. u. p. przy wartości do 50 zł. stemplem na 50 ct., nad 50 zł. do 100 zł. stemplem na 75 ct., a przy wyższej wartości stemplem 1 zł. 50 ct. W razie egzekucyj kilku majątności należących do ksiąg publ. kilku urzędów należytość wynosi krotną tych urzędów; w razie istnienia już wpisu prawa zastawu, stempel od każdego arkusza do 50 zł. — 12 ct., nad 50 zł. — 50 ct.; temu samemu stemplowi podlegają wnioski z §. 89. o. e. na dozwoleń adnotacyi wykonalności pretensyi, już intabulowanej — dalej wnioski w myśl §. 320. o. e. Wnioski na przekazanie w miejsce zapłaty wierzytelności hipotecznie zabezpieczonej w myśl §. 324. o. e. podlegają stemplowi 50 względnie 75 ct. i 1 zł. 50 ct. (Rozp. min.

skarbu z 28. kwietnia 1898 l. 21.434. dz. rozp. minist. sprawiedl. z r. 1898 str. 108., 109.).

Farba do obliterowania marek stempłowych. (Rozp. minist. skarbu z 22. czerwca 1898 l. 14.758. dz. rozp. min. spraw. z r. 1898 str. 139.).

Drugi egzemplarz (duplikat) dekretu dziedzictwa podlega stempłowi na 1 zł. (dz. rozp. min. spraw. str. 140.).

Stempel 36 ct. zastępuje stempel na 50 ct. we wszystkich sprawach spornych i niespornych; napisy (rubryki) wszelkich podań i protokołów, a więc i w postępowaniu niespornem, w sprawach hipotecznych i depozytowych są wolne od stempla. (Rozp. min. skarbu z 11. maja 1898 l. 24.722. dz. rozp. min. min. spraw. str. 157.)¹⁾

Wyciągi katastralne i potwierdzenia co do wysokości rocznych podatków w myśl §. 140. o. e. z urzędu żądane są wolne od stempla — sporządzane na wniosek strony podlegają stempłowi wedle taryfy 2 f, względnie 116 au. (Rozp. min. skarbu z 3. czerwca 1898 l. 9.540. dz. rozp. min. spraw. str. 157.). Wymiar należitości depozytowej przy wypłatach z kas sierocych unormowało rozp. min. skarbu z 28. marca 1898 l. 10.708/95 (dz. rozp. min. spr. str. 183.).

Stemple i bezpośrednie należitości w postępowaniu celem doprowadzenia z zgodności ksiąg gruntowych z katastrem w myśl ust. z 23. maja 1883 Nr. 82. dz. p. p. unormowano rozp. min. skarbu z 22. czerwca 1898 l. 33.870. w ten sposób, że przy intabulacjach z urzędu strony nie płacą żadnego stempla; zawiadania się je na rubrykach wolnych od stempla; należitość przenośna wedle taryfy 45 B. lit. a) ustawy z 13. grudnia 1862 Nr. 89. dz. u. p. pozostaje niezmienną. Podania stron w myśl §. 2. ustawy z 23. maja 1883 Nr. 82. dz. u. p. podlegają opłacie stempłowej; wolne jednak od stempla są podania i rubryki o przedłużeniu terminu do uporządkowania stanu hipotecznego w myśl §. 3. ustawy z 23. maja 1883 Nr. 82. dz. u. p. (Dz. rozp. min. spr. z r. 1898 str. 184.).

Sprzedaż stempłi może być poruczona urzędnikom sądowym (kancelistom, woźnym, dozorcóm i portierom) przez władze skarbowe po porozumieniu z naczelnikiem sądu za prowizją 1—1.5%. (Dz. rozp. min. skarbu z 18. lipca 1898 l. 4.246. dz. rozp. min. spraw. 1898 str. 208.).

Wnioski na dozwolenie sprzedaży ruchomości w postępowaniu egzekucyjnem (§. 264. o. e.), w których przedmiot (§§. 10., 12. ust. 6. rozp. z 26. grudnia 1897 Nr. 305. dz. u. p.) nie przekracza kwoty 50 zł., podlegają stempłowi 12 ct. (§. 19. a, ust. z 26. lutego 1864 Nr. 20. dz. u. p.). Wnioski na sprzedaż zastawionych papierów wartościowych, mających cenę giełdową lub przedmiotów z wolnej ręki podlegają stempłowi na 50 ct., gdyż nie zachodzi tu potrzeba edyktu (§. 268. ust. 1—3. o. e.). Wnioski na sprzedaż zastawionych przedmiotów podlegają stempłowi 1 zł. (edykt). Jeżeli wniosek na sprzedaż uczyniono równocześnie z wnioskiem na zajęcie (§. 264²⁾. o. e.) stempel na 50 ct. (nie potrzeba edyktu). Wniosek na sprzedaż w myśl §. 270²⁾. o. e. przy wartości wyżej 50 zł. podlega stempłowi na 1 zł. (Rozp. minist. skarbu z 24. czerwca 1898 l. 27.125. dz. rozp. min. spraw. z r. 1898, str. 230.).

Znaki ręczne na kwitach kasowych i depozytowych osób pisma nieznaających mają być w myśl §. 294. p. c. sądownie lub notaryalnie legalizowane. Przepis co do stwierdzenia identityczności osoby przez dwóch kasie znanych świadków identityczności pozostał niezmiennym. (Rozp. min. skarbu z 20. sierpnia 1898 l. 63.337/97 dz. rozp. min. spraw. z r. 1898, str. 249.).

¹⁾ Podniesiono to już w objaśnieniach do rozp. z 26. grudnia 1897 Nr. 305. dz. u. p. „Reforma sądowa“ 1898, str. 33.

Niestawiennictwo zavezwanego świadka. Uczyniono spostrzeżenie, że sądy tylko w rzadkich wypadkach robią użytek z uprawnienia karnego w §. 333. p. c. określonego i zapoznając zasady nowego ustawodawstwa dopuszczają do przewlekania sporów. Często odracza się audyencye z powodu niestawiennictwa świadka a niezastosowuje się przeciw świadkowi środków przymusowych. Sądy mają więc stanowczo zastosowywać postanowienia §. 333. p. c. we wszystkich wypadkach, w których niestawiennictwo należycie wezwanego świadka nie da się usprawiedliwić. Już pierwsze niestawiennictwo świadka podlega sankcyi karnej §. 333. p. c.; zawieszenie kar porządkowych nie zależy od ocenienia sędziego, on do tego z ustawy jest zobowiązany. Oprócz tego należy w razie niestawiennictwa świadka jak i w razie odmówienia zeznania starannie rozważyć, czyli celem zapobieżenia przewlekania nie należy pouczyć przeciwnika o przepisie §. 269. p. c. (Rozp. min. spraw. z 2. sierpnia 1898 l. 17,442.).

Odmowa świadectwa ze strony świadków. W Galicyi wykonuje się zaraz przymus celem zeznania, natychmiast przy rozprawie przeciw świadkom, którzy w sposób nieuzasadniony odmawiają świadectwa pod przysięgą. Według zapatrywania Ministerstwa sprawiedliwości postępowanie to nie odpowiada przepisom; wykonanie przymusu na świadkach winno nastąpić według postanowień ordynacyi egzekucyjnej; przymus rozpoczyna się wedle tej ustawy zagrożeniem tego środka przymusowego przez wyznaczenie terminu do odmówionej czynności i dopiero po bezskutecznym upływie tego terminu należy na wniosek zagrożone środki przymusowe wykonać. Jeżeli stosownie do stanu sprawy nie można zastosować postanowień §. 279. p. c. lub pominąć zeznania świadka, należy udaremnić termin na krótki czas odroczyć, a świadka zasądzić na zwroty, po myśli §. 326. p. c. i to zarządzenie karne świadkowi doręczyć. Rozumie się jednak samo przez się, że należyte zastosowanie postanowień §§. 325. i 326. p. c. nie powinno powodować przewlekania sprawy ponad potrzebę. (Rozp. min. spraw. z 2. sierpnia 1898 l. 17,442.).

Partykularze podróży należą do aktów prezydyalnych, a nie do aktów dotyczącej sprawy. Do dziennika podróży (Form. Nr. 100.) należy wciągnąć nie tylko sumę ściągniętych należności komisyjnych, lecz ich części składowe: a więc dyety, pocztowe i t. d. Przy przedkładaniu dziennika podróży nie należy przedkładać rachunków podróży. (Rozp. min. spraw. z 24. maja 1898 l. 12,121.).

Normalne wynagrodzenie w myśl §§. 46. i 47. u. org. utrzymuje w mocy dawne w tej mierze istniejące przepisy rozp. z 28. września 1858 Nr. 166. dz. u. p. i 18. stycznia 1873 Nr. 115. dz. u. p. Jako okręg urzędowy (Amtsbezirk) tak dla urzędników Trybunału I. instancyi jak i dla urzędników przy sądach powiatowych należy uważać ich każdorazowy okręg Trybunału. Dla adjunktów sądowych bez oznaczonego miejsca służbowego okręgiem urzędowym jest cały okręg apelacyjny; nie pobierają oni żadnych dyet, lecz odpowiedni dodatek aktywalny, a na czas podróży kosztą podróży i pełne dyety. (Rozp. min. spraw. z 12. czerwca 1898).

Pomocy prawnej sprawy należy szybko załatwiać, nad czem naczelnicy sądów czuwać winni. (Rozp. min. spraw. z 24. maja 1898 l. 12,121.).

Postępowanie przy zarządzanych z urzędu w myśl §. 2. ustawy z 23. maja 1883 Nr. 82. dz. u. p. hipotecznych wpisach. Według zapatrywania Ministerstwa należy wezwanie do strony o postawienie wniosku na uskutecznienie wpisu hipotecznego do dotyczących aktów spadkowych, natomiast samo żądanie

strony lub też akt, którym z powodu upływu sześciotygodniowego terminu uskutecznienie hipotecznego wpisu z urzędu następuje, do aktów hipotecznych. Różnica ta ma być miarodajną i przy rozdziale czynności. (Rozporz. minist. sprawiedl. z 16. kwietnia 1898 l. 8.854 ust. 4.).

Postępowanie przygotowawcze w postępowaniu trybunalskiem tylko wyjątkowo stosować należy; z reguły przewodniczący senatu nie może być sędzią wyznaczonym. W postępowaniu przygotowawczem niedopuszczalne są pisma przygotowane.

Powód odroczenia ma być uwidoczniany przy dacie tej audyencji, której odroczenia dozwolono a nie przy dacie nowej audyencji. (Rozp. minist. spraw. z 24. maja 1898 l. 12.121.).

Protokolarne prośby stron. Ze sprawozdań instruktorów kancelaryjnych okazuje się, że niektóre sądy nie robią różnicy między postanowieniami §. 42. ust. 3. instr. sąd. i §. 90. ust. 2. instr. sąd., i że wskutek tego w sądach tych znajduje się na tablicy jedno tylko ogłoszenie, wedle którego do przyjmowania od stron ustnych wniosków i prośb w myśl powołanych paragrafów jest wyznaczony jeden dzień w tygodniu, co zupełnie nie odpowiada przepisom instrukcji.

Wskutek tego zwracam uwagę wszystkich sądów, że §. 42. ust. 3. instr. sąd., odnosi się do kancelaryi, przeciwnie zaś §. 90. ust. 2. instr. sąd. do czynności sędziowskich przy sądach powiatowych i że dozwolone w §. 90. instr. sąd. ograniczenie na oznaczone dni w tygodniu można zastosowywać tylko do czynności sędziowskich. Natomiast kancelaryja musi przyjmować codziennie wymienione w §. 42. instr. sąd. wnioski, prośby i t. p., a tu tylko może Naczelnictwo sądu w interesie służby zarządzić ograniczenie na pewne godziny urzędowe, poza którymi kancelaryja może być nawet w myśl §. 42. ust. 1. instr. sąd. dla stron zamkniętą.

Wzywam przeto Przełożenia wszystkich sądów, ażeby rzeczony różnicy przestrzegały jak najdokładniej, tak przy zarządzaniu powyższych ograniczeń jak i przy ogłaszaniu, a ewentualne mylne ogłoszenia na tablicach natychmiast odpowiednio sprostowały. (Okólnik Prez. wyższ. sądu krajow. lwows. z dnia 8. sierpnia 1898 Prez. 13.880/1₉₈).

Protokolowanie w sprawach drobnostkowych. W wielu sądach powiatowych przekracza treść protokołów rozpraw w sprawach drobnostkowych o wiele granice przepisane w §. 451. p. c., mianowicie protokołuje się także obszernie faktyczne przytoczenia stron, a potem powtarza się je dosłownie w wyroku w „stanie faktycznym“. Liczne z powodu egzaminów kancelaryjnych przedkładane Prezydyum wyższego sądu krajowego drugie protokoły, wygotowane w sprawach drobnostkowych, potwierdzają słuszność tych doniesień instruktorów. Z tych drugich protokołów bowiem okazuje się, że nieraz nawet sami sędziowie dyktują kandydatom składającym egzamin, przytoczenia faktyczne stron w sprawach drobnostkowych i w ten sposób kandydatów tych błędnie pouczają.

W jednym przypadku wygotowano taki drugi protokół w sprawie drobnostkowej o zapłatę kilku guldenów w ten sposób w części za dyktatem sędziego, że całe trzy bito pisane strony zawierają faktyczne wywody stron, poczem w końcu zaprotokołowano zawartą przez strony sądową ugodę.

Tego rodzaju zbytnia pisanina, którą trudno pogodzić z ciągłymi skargami Naczelnictw sądów powiatowych na brak sił pisarskich, powoduje Prezydyum wyższego sądu krajowego do zwrócenia uwagi sądów powiatowych, że to wszystko, co protokół rozprawy w sprawach drobnostkowych ma zawierać, zostało

wyliczone wyczerpująco w §. 451. p. c. Tych postanowień ustawowych należy zatem ściśle przestrzegać i jak z jednej strony musi się w protokole rozprawy protokołowa okoliczności w tym paragrafie wyliczone, tak z drugiej strony musi się też do protokołowanie ograniczać także wyłącznie tylko na te w ustawie wyczerpująco wyliczone okoliczności tak, że niczego więcej — poza granice zakreślone w §. 445. p. c. protokołować nie wolno.

Co się tyczy zwykłych procesów cywilnych postanawia §. 445. p. c., że w przypadku, gdy ustną rozprawę przeprowadzi się i ukończy na jednym terminie, można zaniechać protokołowania przytoczeń stron, odnoszących się do stanu faktycznego, — i tu zauważyło już c. k. Ministerstwo sprawiedliwości w reskrypcie z 20. marca l. r. l. 6.362. (okólnik Prez. wyż. sądu kraj. z dnia 25. marca 1898 Prez. 5.943/1/98), że z tego ułatwienia należałoby robić częściej użytek, aniżeli to dotychczas się działo. Jeżeli zatem ustawa w zwyczajnych sporach cywilnych, w których przedmiot sporu przewyższa wartość 50 zł., dozwala pod powyższymi warunkami zaniechania protokołowania faktycznych przytoczeń stron, natenczas okazuje się postanowienie §. 451. p. c., ograniczające protokół rozprawy w sprawach drobiazgowych jedynie na to, co tam wyliczono i wykluczające wciąganie faktycznych przytoczeń stron, — konieczną konsekwencyą tendencyi ustawy, wypowiedzianej w §. 445., — wykluczenia z protokołu rozprawy wszystkiego, co nie jest bezwarunkowo potrzebnem.

Przestrzeżenie imperatywnego przepisu §. 451. p. c. nie jest według jasnej jego stylizacyi pozostawione dowolności sędziego i trzeba tembardziej baczyć na ściśle stosowanie się do tego przepisu, ile że przeciwne ustawie protokołowanie faktycznych przytoczeń stron przeszkadza biegowi rozpraw drobiazgowych i tamuje go, pociąga za sobą stratę czasu i musi ze szkodą służyć wpływać niekorzystnie na ilość załatwianych spraw drobiazgowych. Rzeczą jest sędziego, notować sobie w krótkości wyniki rozprawy dla stanu faktycznego wyroku potrzebne, a następnie natychmiast po rozprawie, w czasie gdy ma jeszcze świeżo w pamięci ustne podania stron, wyrok wygotować.

Polecam więc Naczelnikom sądów powiatowych, żeby osobiście czuwali nad prawidłowem, przepisowi §. 451. p. c. ściśle odpowiadającym protokołowaniu w sprawach drobiazgowych i aby pojawiającą się w tym względzie sprzeczną z ustawą zbytnią pisaninę stanowczo usuwali. Przytem zwracam też ich uwagę, że protokoły rozpraw drobiazgowych przy ścisłym przestrzeganiu §. 451. p. c. nie nadają się do spisowania drugich protokołów jako zadań egzaminowych, ponieważ z powodu swej, najczęściej skąpej treści, nie dają dostatecznej miary do ocenienia, o ile kandydat posiada biegłość w należytem pojmowaniu i związku przedstawianiu faktycznych przytoczeń stron, (Okólnik Prez. wyższ. sądu kraj. we Lwowie z dnia 23. maja 1898 Prez. 9.341/2/98).

Protokoły przesłuchania w sprawach karnych mogą być kontynuowane i wówczas tworzy taki protokół jednolitą całość. (Rozp. min. spraw. z 12. maja 1898 l. 10.505.).

Protokoły zajęcia. Powstała kwestya, czy jest dopuszczalnem, zaniechanie wszywania protokołów zajęcia, aby przy dalszych zajęciach nie potrzebował organ wykonawczy podejmować wszystkich aktów egzekucyjnych; był też wniosek, aby protokoły zajęcia wyłączać z dotyczącej sprawy egzekucyjnej i osobno składać w aktach zbiorowych. Ministerstwo uznało, że nie zgadza się to z postanowieniami instrukcyi sądowej o tworzeniu aktów, aby protokoły zajęcia, które tworzą jedną z najważniejszych części składowych aktów egzekucyjnych, od tychże aktów oddzielać. Co najwyżej możnaby traktować protokoły zajęcia na sposób dowodów doręczeń i albo — złożywszy je w połowę — przechować w odpo-

wiedniej wielkości i doszytej kowercie albo dodać jako osobny zeszyt do aktów (§§. 261. ust. 3., 263. ust. 5. instr.). Na ostatniem miejscu żądany zapissek na grzbiecie aktów lub okładce tychże musi być uwidoczniiony i co do protokółów zajęcia. Jeżeli nie należy się spodziewać dalszych zajęć, należy przy zeszytych aktach egzekucyjnych doszyć także protokół zajęcia. (Rozp. minist. spraw. z 16. kwietnia 1898 l. 8.854.).

Przesłuchanie stron pod przysięgą. Tylko w rejestrach uwidocznione wypadki przesłuchania pod przysięgą mają być uwidoczniane w rubr. 27. form. Nr. 82. i rubr. 51. formularza Nr. 33. Innych wypadków (niezaprzysiężonego przesłuchania stron) nie należy ani liczyć, ani uwidaczniać. (Rozp. min. spraw. z 14. maja 1898 l. 12.121.).

Reskrypta ministeryalne mają być natychmiast podawane do wiadomości funkcjonaryuszy sądowych i przez nich przestrzegane. Każdy z nich winien otrzymać egzemplarz dotyczącego reskryptu. (Rozp. minist. spraw. z 24. maja 1898 l. 12.121.).

Ugod sądowych nie poprzedzonych skargą (§. 433. p. c.) nie należy wciągać do procesowego, lecz do zbiorowego rejestru. Jeżeli w sądzie powiatowym więcej takich uгод bywa zawieranych, należy zarezerwować osobny rozdział rejestru zbiorowego (§. 246. ust. 2. instr.) i w razie potrzeby założyć do tego rozdziału spis imienny. (Rozp. min. spraw. z 12. maja 1898 l. 10.505.).

Wartość szacunkowa nieruchomości. W myśl §. 141. ord. egz. i §§. 15., 16., 18., 19. rozporządzenia ministeryalnego z 25. lipca 1897 l. 175. Dz. p. p. w sprawach egzekucyjnych i konkursowych (§. 33.) ustalenie wartości szacunkowej nieruchomości przez znawców nastąpić ma zapomocą kapitalizowania czystego dochodu rocznego w następujących wypadkach:

- a) przy wielkich posiadłościach rolnych i leśnych,
- b) przy nieruchomościach z przedsiębiorstwem górnictwem lub przemysłowem połączonych,
- c) przy budynkach podlegających podatkowi domowo-czynszowemu wraz z przestrzieniami niezabudowanemi do nich należącemi a to przy tych budynkach obok ustalenia wartości gruntu i budowli stopa procentowa przy kapitalizowaniu dochodu przy dobrach pod b) wymienionych już rozp. min. z 25. lipca 1897 (l. 175. §. 19. al. 3., 4.) stale jest oznaczoną t. j. przy przedsiębiorstwach górniczych po 10%, zaś przy przemysłowych ma być oznaczoną przez znawców szczegółowo dla każdego wypadku. Natomiast dla nieruchomości pod a) i c) wymienionych t. j. dla wielkich majątności rolnych i leśnych, tudzież dla domów z podatkiem domowo-czynszowym stopę procentową dla kapitalizowania oznaczyć ma sąd wyższy.

Wskutek tego postanawia się, że w roku od 1. stycznia do końca grudnia 1898 dla całego okręgu sądu krajowego wyższego we Lwowie kapitalizowanie czystego rocznego dochodu nieruchomości, celem ustalenia przez znawców wartości tejsze w myśl §§. 19., 33. rozp. min. z 25. lipca 1897 l. 175. ma nastąpić:

1. przy wielkich posiadłościach rolnych podług stopy procentowej 4% od sta,
2. przy wielkich posiadłościach podług stopy procentowej po 5% od sta,
3. przy domach podlegających podatkowi domowo-czynszowemu z należącemi do nich przestrzieniami niezabudowanemi według stopy procentowej po 5% od sta.

Znawcom służy jednak prawo zastosowania innej stopy procentowej, jeżeli z powodów przytoczyć się mających zgodne będą zdania, że w szczególnym

wypadku powyższa stopa procentowa okazuje się bezsprzecznie nie odpowiednią (§. 19. al. 2.) a rzeczą sądu jest w takim razie w myśl §. 30. powołanego rozp. min. przy ustaleniu wartości szacunkowej w odnośnej uchwałie orzec o dopuszczalności lub niedopuszczalności takiej odmiennej przez znawców użytej stopy procentowej. (Okólnik Prez. wyż. sądu kr. lwow. z 29. grudnia 1897 l. 13.116.).

Wpływ Prezydentów sądów i Naczelników sądowych na adwokatów

co do zastosowywania przepisów p. c. o adstruowaniu pism przygotowawczych i przestrzeganiu zaprowadzonej nową procedurą cywilną i ordynacją egzekucyjną terminologii. Zauważano niejednokrotnie, że treść pism przygotowawczych nie odpowiada przepisom §§. 76. i 78. p. c. W skargach, odpowiedziach na skargi, zarzutach i pismach odwoławczych mieszczą się nieraz obszerne w najdrobniejszych szczegółach się gubiące zbędne przedstawienia stanu faktycznego i wywody prawne, że w tego rodzaju pismach przygotowawczych o glossy dla większego poglądu nie dba się, co dowodzi, że tylko częściowo zastosowują się adwokaci do zmienionych stosunków i nie zwracają uwagi na to, że pisma przygotowawcze z reguły nie stanowią podstawy rozstrzygnięcia, lecz antycypują treść zastrzeżonego ustnej rozprawy przytoczenia procesowego tylko o tyle, o ile to potrzebne się okazuje do zorientowania się i przygotowania przeciwnika procesowego i sądu. Obowiązkiem sądów jest wystąpić przeciw tego rodzaju układowi pism przygotowawczych bądź to przez zastosowanie przepisu §. 49. ust. 2. p. c., bądź też przy sposobności rozpraw publicznych wpływać w tym kierunku pouczająco na zastępców w sposób odpowiadający powadze stanu adwokackiego.

Da się to też osiągnąć przy wzajemnem zetknięciu się naczelników sądowych z adwokatami i Prezydentów sądów z Prezydentami izb adwokackich. Uwagę adwokatów należałoby przy tej sposobności zwrócić na dzieło Dr. Jollesa: „Die neue Advocatenpraxis, herausgegebene Sammlung von Entwürfen zu allen Arten gerichtlicher Eingaben im Process u. Executionsverfahren“, na artykuły Strossa w GZtg. Nr. 46., 47. z r. 1897 i Nr. 1., 2. z r. 1898, w których znaleźć można cenne wskazówki do pokonania nasuwających się trudności. Podobne braki wynikają z zaniechanego używania pewnych technicznych wyrazów p. c. i o. e. I tak często przy oznaczeniu wniosku na odwołanie (§. 467., 3. p. c.) mieszane bywają pojęcia zniesienia lub zmiany wyroku. I okoliczność ta i brakujące oznaczenie powodów odwołania może prowadzić do odrzucenia odwołania po myśli §. 471. ust. 3. p. c.

Często wpływają jeszcze podania o wstrzymanie (Sistirung) egzekucyi, które dlatego, że nie używają wyrazów technicznych w o. e. użytych, wywołują wątpliwości co do doniosłości uczynionego wniosku i rozstrzygnięcie nie po myśli wnioskodawcy. I w tym kierunku należy odpowiednio wpływać na pp. adwokatów, celem przyzwyczajenia ich do ścisłego przestrzegania ustawy. (Rozp. min. spraw. z 2. sierpnia 1898 l. 18.107.).

Dla uregulowania nakładu upraszamy o wczesne nadesłanie przedpłaty.

Prosimy zawiadamić nas o zmianie adresu.

TREŚĆ: O pełnomocnictwie wedle nowych ustaw procesowych przez Dr. Józefa Buhna. — Praktyka sądowa — Notaryusze jako pełnomocnicy procesowi i komisarze sądowi. — Wiadomości bieżące.
